

# PAMIĘTNIK

HISTORYCZNO — POLITYCZNO  
EKONOMICZNY.

*Przypadkow, Ustaw, Osób, miejsc i pism wiek  
Nasz szczególnie interessujących.*

ROKU OSMEGO CZĘŚĆ VI.

CZERWIEC 1789.

Zawiera w sobie

- I. Uwiadomienia względem Polityki, i Stanu Europy od pokoju Hubertsburskiego 1763. aż do końca podziału Polski 1775 — przez Fryderyka II - - - - 455.
- II. Journal ekspedycyi Flotty Szwedzkiej w Roku 1788. przez Fryderyka Hierta. - - - - 579.
- III. Różne dodatki i ważne objaśnienia względem Seymu i niniejszych okoliczności Szwedzkich 585.
- IV. Konstytucya względem nowego podatku pod Tytułem Ofiara na Wojsko. - - - - 605.
- V. Obraz Polityczny Europy. - - - - 620.

**N**A Pamiętnika Historyczno — Politycznego można prenumerować przez cały Rok, ale biorąc poprzedzające w tymże Roku Tomiki. Prenumeracya na Rok cały jest Zł: 24. na poł Roku 12. Zaś bez Prenumeraty każdy Tomik (jeżeli nie jest jego cena wyznaczona) kosztuje Zł. 2. Gr. 15.

Można także odbierać to dzieło po całym Kraiu przez Poczty, płacąc na Poczcie Warszawskiej, lub też na bliższej jakiej od Swego domu na Rok Zł. 36. na poł 18. prenumerujący na Poczcie, mogą odbierać Tomiki, gdzie się tylko znajdować będą, aby tylko przed końcem Miesiąca nadgłosili się względem tego do J. P. Zimmermanna Kontrolera Jeneralnego Pocht J. K. Mcl.

Pamiętnik ten znajdzie się odtąd we Lwowie w Księgarni uprzywileiowaney Karola *Pfaffa* Bibliopoli Akademickiego; w Krakowie u J. P. *Drelinkiewicza* Bibliopoli; w Lublinie u J. P. *Galli* w Rynku; w Poznaniu i Wilnie na Poczcie, za tąż samą cenę co w Warszawie.



**DZIE-**



# PAMIĘTNIK

HISTORYCZNO—POLITYCZNO  
EKONOMICZNY.

---

*Roku Osmego Część VI.*

---

CZERWIEC . 1789.

---



I.

*Uwiadomienia względem Polityki i stanu Europy, od pokoju Hubertsburgskiego 1763. aż do końca podziału Polski 1775. przez Fryderyka II. (ciąg dalszy od karty 490. Miesiąca przeszłego.)*

**K**Ról zasadał pretensye swoje do Pomerelii i do części Wielkopolski ztey strony Noteci, na tém, że Prowincye należące niegdyś do Pomeranii i Brandenburgii oderwane były od nich przez Polaków: Miasta Elbląga domagał się za Summy pewne, których Przodko-

Czerwiec 1789. Hh



wie iego byli pożyczili na to Miasto Rzeczypospolitey; Biskupstwa Warmińskiego, Województwa Malborskiego i Hełmińskiego żądał za Miasto Gdańskie stołeczne Pomeranii Polskiej, które zostawało wolném. Nie będziemy tu wyszczególniać dowodów Mocarstw innych, trzeba było okoliczności osobliwych, żeby przywieść umyśli do tego punktu, i do zgodzenia się na ten podział, przez który iedynie można było uniknąć wojny generalney.

Taki to był koniec tyła Negocjacyi, które wyciągały nie małe cierpliwości, stałości i zręczności. Udało się tą razą odwrócić od Europy wojnę powszechną, która iuż co tylko miała wybuchnąć. Interessa tak przeciwnie, iak były Moskalow i Austryakow trudne były do pogodzenia, żeby nadgrodzić Moskalom za owe zabory, które podług nalegania Austryaków miały bydź koniecznie Porcie powrócone, nie było sposobu, iak tylko





wyznaczyć im inne posesyie w Polsce. Cesarzowa Królowa dała do tego przykład, opanowawszy przez woyska swoje Starostwo Spiskie, i żeby równoważność utrzymała się iako-  
waś między Mocarstwami pułnocnemi, trzeba było koniecznie żeby i Król należał był także do tego podziału. Jest to pierwszy przykład, który nam dzieie wystawiają podziału ułożonego, i spokojnie zakończzonego między trzema Mocarstwami; gdyby nie okoliczności w których się Europa znajdowała na ów czas, naywiększym politykom nie udałby się ten zamiysł; tak to wszystko zawisło od okazyi i momentu w którym się co dzieie.

Staranie aby pogodzić tak różne interessa, nie zabierało całej uwagi trzech Mocarstw; niemniej naciskano Turków, aby zezwolili na kongres; Internuncyusz Cesarzski rezydujący w Konstantynopolu, nie wsgominał wie-  
szej o subsydiach, które był wyrabiał



tak natrętnie u Porty ni o dywersyi  
 którą Dwór iego miał robić dla niey,  
 i zamiast zachęcania Turkow do konty-  
 nuowania wojny, złączył się był z Mi-  
 nistrem Pruskim w naleganiu na Tur-  
 ków, aby obrali pełnomocnych, któ-  
 rych Wielki Sułtan miał posłać na  
 kongres, gdzie się miał robić pokòy  
 powszechny. Jakoż pełnomocni byli  
 nominowani z strony Mocarstw woju-  
 iących; Ministrowie Pruski i Austrya-  
 cki ziechali się także z niemi w *Foxy-*  
*anie*, gdzie miały bywać konferencye  
 (\*) Hrabia *Orłow* faworyt Imperato-  
 rowey przydował tam z strony Ros-  
 syjskiej, a *Osman Efendi* z strony Tu-  
 reckiej. Ministrowie ci zdawali się ze-  
 zwalać na Artykuły istotne Traktatu,  
 a nawet na niepodległość Tatarow;  
 lecz gdy przyszło od projektu do u-  
 kładania Artykułów pojedynczych, *O-*  
*sman Efendi* podał drugi, którym pra-

---

(\*) na początku Sierpnia.





wo potwierdzenia obranego Hana Tatarskiego, i prawo administrowania sprawiedliwości w Krymie były zostawione Wielkiemu Sułtanowi. Propozycya ta była odrzucona, *Osman* podał inną, nieco łagodnieyszą, lecz ktorey także nie przyjęto. zaczym oświadczył, iż gdy wyczerpnął wszystkie sposoby, których mu dozwalały użyć iego instrukcyje, że gdy starał się iak nayłagodnieyszemi uczynić Artykuły, które się naybardziej Moskałom nie podobaly, widzi iednak, że bez względu na pomiarkowanie Wielkiego Sułtana, odrzucano wszystkie iego propozycye, nie zostawało mu tylko prosić o konie, żeby powrócił do Konstantynopola. Pan *Orłow* nie odmówił tego; iego własne interessa wzywały go nazad do Petersburga, gdzie nieprzyjaciele iego korzystając z nieprzytomności tey, potrafilo go byli obalić; tak tedy kongres ten, który z taką trudnością zgro-

znie pod kony ię, tektury chwały



madzili, nie dotrwał do końca tego Miesiąca.

Im lepiej interessa poczęły iść na Puloocy i Wskłodzie dla Moskwy, tym bardziey Francya obrażona że tak mało miała konfyderacyi, starała się zastąpić intrygami swemi wziętość, którą była utraciła; podchlebiała sobie, że ją mogła być odzyskać, używając za narzędzie intryg swoich Szwecyi. Królewicz Szwedzki obieżdzając pod ów czas Francyą, znaydował się na ów czas właśnie w Paryżu, kiedy odebrał nowinę o śmierci Króla oycy swego. Ministrowie Ludwika 15, korzystając z okoliczności weszli w tajemne obowiązki z tym młodym Panem; obiecali oni mu wypłacić pozostałe subfidia od wojny ostatniey, które Francya winna była Szwecyi; wynosiły one do 1,300 000 Talerow, jedną część oddano mu zaraz w Paryżu, a względem reszty uczyniono mu obietnice pod kondycyą, jeżeliby chciał





użyć tych pieniędzy na odmianę formy Rządu w Szwecyi i przywłaszczenia sobie samowładztwa. Odtąd ten młody Monarcha żywy, pełen ambicyi, ale lekki, wydał się cały na wykonanie tego Projektu, do którego Sejm mający się zgromadzić dla iego ukoronowania, podawał mu dobrą okazją. Za powrotem swoim do Sztokolmu, rozestano po całym Kraju ludzi Królowi przychylnych z pieniędzmi, aby przekupowali Posłów, i iedną część woyska; Brat iego Królewicz Karol, stanął na czele iednego z tych Korpusów, aby go poprowadził do stolicy na pomoc Króla. Lecz młody Monarcha nie czekał nawet na iego przybycie; przemówił był na swoię stronę Reymenta Gwardyi i Artyleryi; przez nie opanował arsenał, kazał wyrzycować harmaty po Rynkach i Ulicach, zebrał Sejm przestraszony widokiem, który dla niego był tak nowym i sprawił, iż był obwołany Samowładzcą



od tego zgromadzenia reprezentującego cały Naród.

Ten przypadek niespodziany sprawił nieciaką niespokojność u Dworu Berlińskiego; Król przez traktat swój z Moskwą obowiązał się być do utrzymywania formy Rządu ustanowionego w Szwecyi Roku 1720. Ten Monarcha wiedział dobrze, iakożywą impressyą miała uczynić u Imperatorowej Rossyjskiej ta nagła rewolucya. Kongres w Foxiani zerwał się był prawda. Lecz Turcy i Moskale traktowali znova o ustanowienie innego w Bukarescie: ieżeliby stanął był pokoy między temi dwiema Mocarstwami trzeba się było spodziewać, że natychmiast Moskwa miała się przyłożyć usilnie do przywrócenia w Szwecyi dawney formy Rządu.

Młody Król Szwedzki, który pewnym był pomocy Francuzkiej, nie byłby nigdy odstąpił dobrowolnie samowładztwa, do którego był przy-



szedł, dopiero były to podniety nowey wojny, w którey Król musiałby był walczyć przeciw swemu własnemu Siostrzeńcowi, i natura, która tak mówi do serc Królów iak i ludzi partykularnych, wzdrygała się na to. Z drugiey strony polityka i dotrzymanie Traktatów, wyciągały tego. W tém zamieszaniu Król, użył Dworu Wiedeńskiego, żeby swemi reprezentacyami pomógł do uśmierzenia pierwszey porywczosci Moskwy. Jednakowoż gniew i zemsta byłyby otrzymały górę w umyśle Imperatorowey Rossyjskiey, gdyby Turcy nie byli się sprzeciwili z wielką stałością kondycjom twardym i szkodliwym, do których chciano ich przyniewolić; podczas kiedy w Szwecyi Król zważając niebezpieczeństwo, którym mu groziła Moskwa, układał sobie osłabić Danią, żeby nie miał razem dwóch nieprzyacioł, z któremiby się musiał potykać.

To nas przywodzi, że musimy sięgnąć dzieiow nieco późniejszych abyśmy uznali dokładnie przyczyny, dla których sobie Król Szwedzki tak postąpił. Król Duński wstąpiwszy na Tron bardzo młodo, nie miał wielkiego doświadczenia: otoczony on był dawnymi Ministrami, którzy ziadłszy zęby na intrygach Dworskich, i bardziey się uwodząc interessem własnym, niż publicznym, o to naybardziey zabiegali, żeby byli mogli rządzić Panem swoim; a że ci rywalowie walczyli, żeby ieden drugiego obalił, to dawało miejsce do częstych w Gabinetcie rewolucyi; codzien widziano nowego Ministra, i nowe rządu układy. Pan *de Saldern*, który się znaydował pod ów czas u Dworu tego w charakterze Ministra Rossyjskiego, wpływał był iakośmy rzekli w zamianę Xięztwa Gotorpskiego za Oldenburgskie i Delmenhordzkie; ten Minister Dworu obcego, ale zbyt możnego w Kopenhadze,





wyperfswadował Królowi, żeby odprawił podróż do cudzych Kraiów, chcąc go odwieść od zwiedzenia Norwegii iak miał intencją, gdzie mógł być w prowadzić iakie nowości przeciwne jego interesom. Nie długo po ożenieniu swoim, z Królowną Methyldą, Siostrą Króla Angielskiego pojechał z Kopenhagi nayprzód do Londynu, a potym do Paryża: iego Dworzanie, i ci którzy go otaczali, wzmacniali skłonność iego do roskoszy i do rozpusty; powrócił tedy z podróży swoich, zarwawszy pewney choroby, którey był zaniedbał; Królowa żona iego pod pretektem żeby się starał o przywrócenie zdrowia opanowała umysł iego, i zaleciła mu iednego lekarza rzeczzonego *Struensee*, iako nayzdatnieyszego do iego uleczenia. Przystęp który ten Doktor miał u Dworu, sprawił iż nieznacznie ziednał sobie większą przyjaźń Królowy, niż przystało na człowieka takiego stanu. Ta znajomość,



która co dzień stawiała się poufalsza, obowiązywała Królową, do użycia iak naywiększych ostrożności, żeby Król nie mógł spostrzedz co się działo; udawano iż aby się ubezpieczyć, Królowa i Doktor wynaleźli byli, żeby pod pretextem lekarstw, dawać Królowi opium, którego częste zażywanie, osłabiło znacznie umysł młodego Monarchy: bywał on sobie nieprzytomnym tak mocno i tak długo, że Królowa i Doktor mogli sobie przywłaszczyć styr rządu. *Struensee* został pierwszym Ministrem, i był rzeczywiście Królem Duńskim przez kilka Miesięcy. Naród Duński nie mógł tego znosić, odkryło się nakoniec, iż projektem Ministra było deklarować Króla za niesposobnego do Panowania, i pod tym pretextem pozornym przywłaszczyć sobie opiekę nad Królestwem; co do reszty oburzyło umysły. Rozumiano iżby to było ostatnią ohydą,





gdyby miano dopuścić, aby Państwo dostało się pod takie panowanie. Gwardya Marynarska, którą chciano skassować, gdyż kabala niespodziewała się osłabić ich wierności ku Królowi dała pierwsze hasło do rewolucyi. Dwóch Generałow *Eixztetd* i *Celler*, obay z Pomeranii i Minister stanu d'Osten posłi sekretnie do Królowey Julii Macochy Królewskiej; odmalowali iey iak nayżywzemi kolorami niebezpieczeństwa, którym podpadały iey osoba, iey pasierb, i całe Królestwo, i zaprzyęgli ią, aby w tak krytycznym momencie wzięła przed się rezolucyą; nakłonili ią, ażeby po baiu, który miał trwać wnoc długo, poszła do pokoju Królewskiego schodami sekretnymi, ostrzegła go o bliskim niebezpieczeństwie, które mu groziło, i przywiodła go do podpisania natychmiast rozkazu, którym wspomnieni Generałowie byli umocowani, żeby ieden wziął w areszt Królową Methyldę, a drugi



Doktora pierwszego Ministra. Ten projekt przyszedł do skutku iak był ułożony. Królową zamknięto w iedney Fortecy, a Doktor i iego stronnicy byli przed sąd stawieni: boiaźń tortur sprawiła iż się przyznali do wszystkich zamachow, o które ich oskarżono; z Królową Methyldą stanął rozwod; Król Angielski otrzymał, iż pozwolono tey Pani wyiechać z Danii i osiąść w Hanowerskim Elektorstwie; obrała ona sobie mieszkanie w Zell gdzie przez swego Brata była utrzymywana z dystynkcyą. Doktor i Baron de Brant po przekonaniu byli ścięci: Królowa Julia Matka Królewska objęła rządy. Z początku wielka była słabość takiej Administracyi, która w rzeczy samey była to iak iaka opieka. Nieprzytomność umysłu Królewskiego równała się dzieciństwu iakiemu. Norwegiyczowie uciśnieni podatkami, które było na nich nałożono żeby wesprzeć Bank, który iuż iuż co nie zbankretował





poczęli okazać nie raz swoje nieukontentowanie. Rewolucye które się pod tenże prawie sam czas trafiły, w rządzie Szwedzkim zatrwożyły Dwór Kopenhadzki, który obawiał się zamachow młodego Króla fasyada, nieprzyjaciela naturalnego Duńczyków: Królowa *Julia* posłała Generała *Huth* z niejakim wojskiem do Norwegii aby zafsonić to Królestwo od wszelkiej obcey napaści.

To nieukontentowanie Norwegiyezyków, ich nie wielka przychylność ku Dworowi, były to powody, na których Król Szwedzki fundował swe nadzieie. Niektórzy Deputowani od chłopów tego Królestwa udawszy się do niego, kiedy się znajdował w Miasteczku *Ekholmzundzie* upewnili go, iż aby się tylko ukazał z jakim wojskiem na ich granicach, chłopci Norwegiyscy mieli się ośmielić i wszyscy przekinać na jego stronę. Nie zastanawiając się nad tém, czy to był Narod,



który się tłumaczył przez usta tych deputowanych, czyli też byli tylko nabechtani od niektórych Malkontentow podłych, Król wyiechał nagle pod pretextem obiechania Państwa; udał się do Skanii i ku granicom Norwegii; z tamtąd posłał memoriał do Dworu Duńskiego (9. Novembra) w wyrazach grożących, w którym domagał się przyczyny, dla których w Norwegii uzbraiano się potężnie, wtenże sam czas czynił z swojej strony wszystkie przygotowania do podniesienia wojny, wojska Szwedzkie opatrzone Artylleryą, zbliżały się do Norwegii; iego rozestawcy roili się kupami w tém Państwie, pobudzając lud do buntu; pokusił się nadaremnie żeby warsztat okrętowy w Kopenhadze spalić; iednym słowem między temi dwiema Dworami zanosiło się na otwartą wojnę, i pewnieby przyszło było do niey, gdyby Dwór Berliński przez swe mocne reprezentacyę nie był nakłonił te  
oba





oba Dwory, do tego aby się wytlomaczyły wzajemnie względem podeyrzeń które miał ieden na drugiego i aby się pojednały; na te reprezentacye za tём Król Szwedzki powrócił do swey stolicy, a Dania nie miała się czego więcej obawiać.

Jeżeli odmiana rządu w Szwecyi nie spodobała się była Imperatorowey Rossyiskiey, te poruszenia wojenne Króla nad granicami Norwegii, ieszcze ją bardziey poruszyły, obawiała ona się żeby młody Pan, tak niespokoiny iak Król Szwedzki, nie namyslił się kiedy z taką płochością atakować ją na granicach Estonii i Finlandyi. Te dwie Prowincye ogolocene były z woysk na ów czas; woyska Rossyiskie były w Bessarabii, w Krymie, a przeszło 50000. zalewało Polskę; Imperatorowa sądziła że w tych okolicznościach, czyniąc zabory na Wschodzie, i ukrocając Sarmatów, nie powinna była zaniedbywać swych dawnych possessyi. Przy-

Czerwiec 1786.

li



wolała tedy nazad 20,000. ludzi z woysk które były w Polsce, żeby niemi za-  
słonić Inflanty i inne Prowincye, które rozumiała że miały być napaftawane od Szwedow, z drugiey strony okazała się być łatwieyszą do zezwolenia na nowy kongres końcem zawarcia pokoju z Turkami.

Ten kongres rozpoczął się 26. Ostrbra 1772. w Bukaresćie; *Reis Effendi* był plenipotentem z strony Porty, a Pan *Obreskow* z strony Rossyiskiey: nie znaydował się tam ani Minister pełnomocny Austryacki, ani też Pruski, bo Moskale mieli urazę do Pana *Thuguta*, który był assystował na pierwszym kongresie, iako Minister Cesarzowey Królowy. Moskale zaczęli od wznowiania swych pretenzyi uciążliwych, potym zwolnili w niektórych artykułach; lecz ustąpienie fortec Krymskich *Kersch* i *Genikala* leżących nad cieśniną morską *Zabachską*, których possessya otwierała Moskalom drogę do





Morza Czarnego, było przeszkodą niezwykłą do zawarcia pokoju. Zgromadzenie Ulemasow, czyli ludzi przestrzegających prawa Mahometanńskiego, oświadczyło W. Sułtanowi, iż nie miało nigdy zezwolić na ustąpienie, aby przez te ustąpienie podana bydź miała Moskwie sposobność wystawienia Floty na Czarnym Morzu, któraby dla samego Konstantynopola była ziak największym niebezpieczeństwem; Moskwa zaś deklarowała z swojej strony, że possessya tych dwóch twierdz była kondycją, od której nigdy nie miała odstąpić. W tém każdy z obydwóch Dworow posłał swe *ultimatum* pełnomocnikom swoim: Moskale obiecywali odstąpić sumę pieniężnych, których byli żądali, aby tylko Turcy zezwolili na resztę, a Turcy ofiarowali 21,000,000. Rublow Moskalom, aby tylko zostawili rzeczy w tym stanie, w którym były przed zaczęciem tej wojny. Gdy tedy kondycye były odrzucone z ie-



dney i drugiej strony, ku końcu Marca 1773. ten drugi kongres zerwał się iak pierwszy. Dwie przyczyny sprawiły że ten kongres zszedł na niczym, pierwszą były kondycye uciążliwe, upokarzające i twarde, do których Katarzyna chciała przyniewolić Mufkę; Drugą intrygi Francyi, która nie przestając na tym iż używała pieniędzy na przekupienie przedniejszych Panow i Urzędnikow Porty, dodawała im serca nadzieją, że Król Szwedzki miał rozpocząć wojnę w Finlandyi, dla uczynienia dywersyi ku ich pomocy; przydawano iż Francya uzbierała właśnie pod ten czas w Tulonie liczną eskadrę, która miała być wysłana dla krążenia na Archipelagu. Dwór Wersalski nie przestał na tych małych intrygach; lecz ganił ieszcze postępek Cesarzowy Królowy, która będąc jego aliantką, złączyła się iednak z Moskwą i Prussami, i przyjęła stronę Mocarstw, które Francya ma-





ła za swych nieprzyjaciół. Zeby się pomścić na Austryakach, uprojektowano w Wersalu alians kwadruplowy, między Dworami Wersalskim, Madryckim, Turińskim, i Londyńskim. Nayprzód użyto wszystkich intryg, żeby oburzyć Anglią przeciw Prussom i Moskwie. Rozesłańcy Francuzcy rozrzucali wiele pismkow, w iednych okazywali Anglikom wielkie straty, które ponosił ich handel odtąd, iak Król Pruski opanował Port Gdański; w drugich kalkulowali zbytecznie szkody, któreby ponosił handel Angielski, gdyby Moskale otrzymali wolną żeglugę na Morzu Czarném. Te pisma uczyniły nakoniec nieiaką impressyą: porywczosc Angielska oburzyła się prędko, i Naród choć nie wiedział dla czego krzyczał, że Port Gdański miał obalić handel Wielkiej Brytanii. Nie trzeba tu przywodzić wszystkich zmartwień, do których te krzyczenia były powodem; lecz to należy koniecznie wspo-



mnieć, że Anglicy udali się do Monarchy, i wyciągali po Imperatorowey, aby iey Minister wraz z Ministrem Angielskim podyktowali prawo Królowi Pruskieniu w swoich własnych Kraiach, które mu należały tak dobrym prawem, iak Prowincye które były opanowały inne dwa Mocarstwa, aby poświęcił swóy interes ich kaprysom. Moskale nie pošli zupełnie za temi dziwacznyemi wyobrażeniami Anglikow: woyna z Turkami ieszcze trwała, Król opłacał ieszcze subsidia, trzeba go tedy było menażować. Przyšlo do nieiakich negocyacyi obojętnych z Dworem Petersburskim, względem Cest Wiślanych, i względem portu Gdańskiego; po niektórych wytłomaczeniach się z iedney strony i drugiey, gdy okazano temu Dworowi, iż każdy będąc Panem u siebie, nie należało go turbować w administracyi swych dochodow; Moskale uznali słuszność tych





dowodow i rzeczy pozostały w takim stanie, w jakim były.

Projekt Francuzow i Anglikow był chytrzeyszny niżesmy go tu wystawiali, ich zamiarem było poróżnić Prusy z Moskwą o Port Gdański; i lubo skutek nie odpowiedział ich zamachowi; Anglicy nie przestali iednak okazywać Dworowi Petersburskiemu iak zazdrościli handlu, który Moskale zamysłali prowadzić na Morzu Czarném; lecz zerwanie kongressu w Bukarescie uspokoiło na ów czas ich boiaźń.

Wnętrzne niezgody Dworu Petersburskiego, i różne partye, które usiłowały zgubić iedne drugich, wpływały w interessa i sprawiały nowe spory, to względem Portu Gdańskiego, to względem Cest, to nakoniec względem granic nowych possessyi; zapuszczono się w nieukontentowaniu aż do kłócenia Króla o iedne mile Kraiu za Notecią położonego, który był umieścić w swych granicach: robiono



mu także trudności względem *Territorium* Toruńskiego, pod pretextem iakoby go bardzo uszczuplił, choć go było uregulowano podług kart Geograficznych, iak naydokładnieyszych iakich można było dostać. Moskale podobnież czynili pretensye do *Austrykow*, względem iedney Krainy za *Sanenem*, którą sobie byli przywłaszczyli. Król obiecał bydź względnym na *Imperatorową* *Rossyiską* i przystać, co do niektórych punktów, na iey żądania, pod kondycją iednak żeby toż samo uczynili *Austryacy*; lecz *Dwór Wiedeński* nadymaiąc się, i okazując wielką powagę oświadczył, iż nie miał ustąpić ani iedney piędzi ziemi z tego co był zabrał; ta deklaracya dumna i śmiała *Austryakow* sprawiła, iż *Moskale* zamilkli, i rzeczy zostały w dawnym stanie. Wszystkie te małe uszczypki, pochodzify z nienawiści, którą *Hrabia Orłow*, iuż na ów czas *Xiążę*, miał przeciw *Hrabiemu Paninowi*; zadawał on mu, iż ułożył był podział





Polki z zbyt wielkim awantażem dla aliantow Moskwy, a Minister, widząc swój kredyt słabiejący, nie miał odwagi w statecznym utrzymywaniu punktow, względem których zgodzono się było w konwencyi podpisaney od Imperatorowey Rossyiskiey i Króla Pruskiego. Na ten czas ( w Miesiącu Lipcu ) odprawilo się wesele w Xiążęcia w Petersburgu Hrabia *Panin* który był jego Gwernerem oddalił się od niego; Imperatorowa nie tylko mu dała wielkie nadgrody, ale też rozeznałszy kalumnie przez które chciało go było oczernić w iey umyśle przywróciła mu swoię poufałość.

Było to dziełem Króla, że Imperatorowa obrała sobie za synową Xiążniczkę *Darmstadt*, siostrę rodzoną Xiążney Pruskiej; chcąc mieć kredyt w Moskwie, trzeba było tam osadzić osoby, któreby miały jakiś związek z Prussami. Trzeba się było spodziewać że Xiążę Pruski przyszedłszy do Tronu mógł z tego odnieść wielkie ko-



rzyści. *Pand'Assebourg* poddany Królewski, i który był przyszedł do służby Imperatorowej, odebrał zlecenie, ażeby obiecał wszystkie Dwory Niemieckie, gdzie się znajdowały Xieźniczki już mogące iść za mąż, i dał o nich przyzwoite uwiadomienie; obrał on Xieźniczkę *Darnszadt*, którą przeznaczono za żonę W. Xiążęcia.

Pod czas gdy w Petersburgu odprawiało się wesele W. Xiążęcia; Sejm Polski zbierał się w Warszawie; trzy Dwory publikowały tam Manifest z dowodami praw swoich; żądano aby Król z Rzeczpospolitą podpisał: 1.) Traktat cessyi oderwanych Kraiow przez trzy Dwory; 2.) Uspokoienie wewnętrzne Polski; 3.) Pewną summę stałą dla Króla; 4.) Ustanawienie Rady Nieustaiącey; 5.) Fundusz pewny żeby Rzeczpospolita mogła utrzymywać 30,000. woyska. W tenże sam czas każde Mocarstwo kazało wkroczyć do Polski 10,000. ludzi. Wszystkie posła-





ły także Generałów do Warszawy, Austriacy *Richcourta*; Moskale *Bibikowa*, Prusacy *Lentulusa*. Dany im był rozkaz, żeby się we wszystkim z sobą zgadzali i frogso postępowali z Panami, którzyby chcieli czynić przeszkody nowościom, które chcia-no wprowadzić w ich Ojczyźnie, z początku Polacy byli upornemi, sprzeciwiali się wszystkiemu co im proponowano, Posłowie z Województw nieprzyjeżdżali do Warszawy. Dwór Wiedeński nie mogąc dłużej cierpieć tych zwłok i tego uporu, proponował żeby wyznaczyć pewny dzień do zagaienia Seymu, i pogrozić, że jeżeliby się nań Posłowie nie ziechali, trzy Dwory natychmiast miały rozerwać między siebie do reszty całe Królestwo. Lecz znowu przydawano, iż jeżeliby Posłowie byli powolnemi zaraz z względu na nich, po podpisaniu Aktu cessyi, Woyska ich miały opuścić *territorium* Rzepltey. Co tylko ta de-



klaracya została ogłoszoną, aż wszystko zrobiło się iakoby samo. Seym był zagaiony 19. Kwietnia; Traktat Seffyi był podpisany nayprzed z Austryakami, potym z Moskalami, a nakoniec z Prusakami 18. Septembra, zgodzono się żeby Kommissarzy wysłano dla oznaczenia granic. Rzeczplita rzekła się prawa *reversibilitatis* względem Królestwa Pruskiego i lenności Lawemburskiej, Butowskiej i Drahemskiej; zniesiono różne Artykuły Traktatu Welańskiego. Polszcze gwarantowano wszystkie Prowincye które im pozostały. Król obiecał nadto zachować w części swoiey religią Katolicką w takim stanie, w jakim ją zastał, a zaś Artykuły ściągające się do handlu, odesłano do Aktu osobnego. Traktat ten iako też Traktaty z innemi dwiema Dworami był tylko zrazu podpisany od dwóch Marszałków Konfederacyi, i od Prezydenta delegacyi, iako też przez Ministrow trzech Dworów, ci



Ministrowie zaczęli potym trakto-  
wać z Delegacyą. Zgodzono się na  
ustanowienie Rady Nieustającej, któ-  
rey układ i przepisy iako długie-  
go czasu potrzebujące, odesłano do  
Seymów następujących.

(*Ciąg dalszy w Części następującej.*)



## II.

*Journal* ekspedycyi Flotty  
Szwedzkiej w roku 1788.  
przez Fryder: Hjerta.

9. Czerwca popłynęła flotta z *Kal-  
skrony*. Zrana o godzinie 5 z *Darda-  
nellow* *Karlskrońskich*, zagrzmiały Dzia-  
ła ogromne na znak pożegnania się z  
Szwedzkim Wielkim Admiralem, dnia  
13, zniknęła dopiero z oczu ta flotta.  
16 — *Adiutant* głównego okrętu przy-  
niósł nowinę, że flotta *Rosyjska* dnia



27. pod Kommendą Admirala *Greigh* z 27. liniowych okrętów składająca się, ale wielu chorych, a mało powiantów mająca z Kronsztatu miała wyjść pod żagle, zaś w *Kalkskrona* słychać było, że tylko była trzecią częścią tak mocna.

17. — Zginęła nam z oczu Gotlandya, dziś odprawiliśmy ćwiczenia wojenne samym prochem.

21. — Wieczor dany znak zgłownego okrętu, żeby Flotta była gotowa do bitwy, gdyż 7. okrętów uznano nieomylnie za Rossyjskie.

22. — O drugiej godzinie po połnocy eskadra Rossyjska znajdowała się tylko o milę od nas. Fregatta *Thetis* żądała powitania Szwedzkiej floty. Vice Admirala *van Dessen* Holenderczyk, posłał dwóch officyerow do Admirala Szwedzkiego, że mu nie mógł oświadczyć tego powitania: ten przyjął officyerow Rossyjskich, w uniformie Admiralskim oziemble, nalegał o powi-





tanie siebie z groźbą, i to w iedney godzinie... Jeden moment wyrokował los Eskadry Roslyiskiey: bo w tey minucie kiedy Szwedzka flotta za danem znaku przypadała do Roslyiskiey, żeby ją przywitać kulami, dało się słyszeć pierwsze wystrzelenie z 15. które Viceadmiralski okręt Roslyiski musiał poświęcić Szwedzkiej flottcie, a za to odebrał tylko 8 od Szwedzkiey.

Takiey powolności Xiążę niespodziewał się od Wodza Roslyiskiego: i bardzooby dobrze było, gdyby te powitanie przewlokło się było dłużej; gdyż z naszej strony przywitanoby było Moskalow bardzo ostro, i my zapewne zostalibyśmy byli Panami cwych 7. okrętow, z których 2. o trzech mostach miały po 90. harmat, ieden był od 80. ieden od 60. harmat, 3. były zbroyne przewozowe statki, które wszystkie niosły potrzeby dla Flotty Roslyiskiey na Czarném Morzu; gdyby nam była ta Eskadra w ręce wpa-



dła, toby ztąd dla nas wiele wypłynęło korzyści? zamiast tego okręty te popłynęły bez przeszkody ku Duńskiemu londowi, a myśmy pošli daley, przekonawszy Viceadmirala *van Dessen*, że Król Szwedzki miał brata, czego on udawał iakoby nie wiedział, gdy od niego *Thetis* pierwszą razą powitania żądała; która wymówka nas do śmiechu pobudziła, a Moskalom nic nie pomogła.

25. — Wpadła nam w oczy wyspa *Hango*, dwie Rosyjskie Fragaty na żądanie naszego okręciau *Jaramas* powitały nas 13. krotnym wystrzeleniem, a odebrały ich za to 8 jeden Kutter z *Sweyaborgu*, i jeden Jacht z *Kalkrony*, przywiozły listy do Xiążęcia.

28. — Wyszliśmy na ląd w *Hango*, chłopci tamteyści ledwie nam za pieniądze dostawili kur, mleka i tym podobnych. Mówiliśmy im że gdy odejdziemy, Moskale mogą przyiść, i wam wszystko gwałtem wydrzeć. Biedni  
chłopi



chłopi odpowiedzieli: *tak, tak, i Moskale są to także ludzie?* Lecz po niejakim czasie nieprzyjaciel spalił wsie obie, które się tu znajdują. — Tu Flotta opatrzyła się w świeżą wodę, gdyż dawniej nie można prawie pić było.

30. — Od Króla, który z Galerami i wojskiem lądowym znajdował się na pół siódmej mili od *Hango*, przyszedł rozkaz, aby Flotta popłynęła do Finlandzkiej odnogi, i starała się przeszkodzić, żeby Rosyjska nie wyszła na Morze, lub żeby na brzegi Szwedzkie nie wylądowała. 2. Lipca popłynęły, 3. wojenne okręty i dwie Fregaty pod Kommandą *H. Wachmaysτέρα*, a powróciły nazad dnia 7.

1. — Lipca przybył Król do Flotty. Wielki Admirał przyjął go do *Amfiona*; tam mu Król oznajmił o rozpoczętej wojnie z Moskwą; tę nowinę Królewicz radby był pierwej odebrał, niż się był spotkał z Vice-Admiralem *van Dessen*; gdyż Rosyjska Eskadra,

Czerwiec 1789.

Kk



która się na ten czas wymknęła, byłaby teraz nie ochybnie Szwedzką i nasza Flotta znacznieby się powiększyła przez to.

7. — O wpólnocy *Jacht Espledian* przeszedł linią Flotty całej, oznajmując nowinę imieniem Xiążęcia, że wojna między Szwecyą i Moskwą była deklarowana.

8. — Xiążę sam zagónił się za dwiema fregatami Rosyjskimi *Hektor* i *Jaramas*, które były z Rewalu wyzły pod żagle. Powitały one bardzo grzecznie, ale za to odebrały iedno wystrzelenie kulą. Natychmiast ieden Rosyjski officyer udał się na główny okręt Szwedzki, i pytał się iezeliby iego Królewska Mość nie był kontent z oświadczonego mu powitania? bo iezeliby tak było, to gotów był do 15. wystrzelenia przydać ieszcze innych 6. Xiążę odpowiedział: nie idzie tu o komplementa, ale Szwecya i Moskwa toczą wojnę. Officyer zmięszany chciał





zaraz oddać fczpadę; ale Xiążę niedo-  
puścił mu tego, i rozkazał aby się u-  
dał do swoich Fregat i sam oznaymił  
im tę nowinę. Uczynił to oficyer: tu  
los Fregat był zaraz wyrokowany,  
w kwadrans spuściły one swe pawilo-  
ny i poddały się. Rossyjscy oficyero-  
wie byli przeniesieni na główny okręt  
i otrzymali pensyą równą z oficyerami  
Szwedzkimi. Dnia 10 wraz z Kade-  
tami przeniesiono ich do *Sweaborgu*,  
gdzie im Król powrócił nazad Szpa-  
dy. Te Fregaty były prowiantami,  
ammunicyą, Mundurami i żaglami do-  
brze opatrzone, i przydały się bardzo  
naszey Flotcie, osobliwie po bitwie. —

11. — Z wiedził Xiążę Fortecę *Swe-  
aborg*; kiedy ona jest przyzwoicie o-  
patrzona, można ją z wielu miar poro-  
wnać z Gibraltarem.

14. — Wyszła Flotta pod żagle koń-  
cem Szukania Rossyiskiey. Instrukcyą,  
wielkiego Admirala tak brzmiała na  
końcu: żaden oficyer, który może kom-



menderować, niechay nie spuszcza Pawillonu. Jaką Wodz Rossyiskiey Floty odebrał instrukcyą niewiadomo: lecz to jest powszechnie wiadomo, że Admirał Greigh miał rozkaz osobny od Imperatorowey, żeby koniecznie dostał w niewolą Xiążęcia Sudermanii, choćby też z utratą całej Rossyiskiey Floty. Gdyby się to stało nieszczęśliwie, Rossya nadęłaby się ieszcze bardziej; lecz Admirał Greigh musiałby być drzeć w szczęściu swoim

17. — Po południu o godzinie pierwszej dała się widzieć Rossyiska Flota składająca się z 17. liniowych okrętów i 9. Fregat oprócz mnieyszych statków. Po drugiej godzinie wielki admirał czekał w szyku na naszego daleko silniejszego nieprzyaciela. . . . (\*) Nasz główny okręt musiał wytrzymać straszliwy ogień od Rossyiskiego Admiralskiego okrętu, który miał 108.

---

(\*) Tu długie opisanie bitwy opuszcza się E.



harmat i iego dwóch sekundantow, każdy od 80. harmat, które się jeden nad drugiego przesadzały, żeby ogniomiotny Admiralski okręt Szwedzki rozbić w kawałki, w którym zapewne spodziewały się zastrącić Szwedzkiego Wielkiego Admirała, który iako się rzekło był celem uwagi Rosyjskiego Admirała. Pod czas straszliwej tej sceny, Xiążę kurzył sobie lulkę. Z Admiralem Hrabią *Wrangelem* stał na wierzchu okrętu: już było minęło przeszło trzy godziny, iak stary Hrabia *Wrangel* chciał usieść, oznaymił to Xiążęciu, i oba chcieli wleść na ieden próżny ganek okrętowy. Widząc to ieden z Wolonterow, chciał pomóc Xiążęciu żeby tam wlaź: w tym momencie gdy stanął na mieyscu Xiążęcica, kula harmatna trafiła go i zabiła na mieyscu. — Jednak Xiążę odebrał małą pamiątkę tej batalii; tylko nie wie iak i kiedy: mała drzazga trafiła go w nogę, która nabrzmiała od tego.



i była przyczyną iż nazajutrz podczas uroczystości nie mógł się okazać w zupełnym uniformie. Ogień nieprzyjacielski nie ustawał przeciw naszemu głównemu okrętowi: i gdyby okręt wojenny *Waza* nie zaślonił był *Gustawa III.* i ognia iego nie sekundowały okręty *Oyczyzna*, *Honor*, i *Minerwa*, to według wszelkiego pozoru, Szwedzki okręt Admiralski byłby zginął nakoniec, tym lub owym sposobem. Szef i Pawilonu Kapitan na okręcie *Waza*, utracili od iedney kuli po iedney nodze, i nazajutrz zrana pomarli, iako też Szef Fregaty *Gref*, ieden oficyer z Królewskiego Reymentu stał z pierwszemi w iedney linii iak kula leciała, a iednak nie odebrał ani kontuzyi. Nasz ogień uśmierzył nakoniec. Nieprzyjacielski tak, że gdy obawiając się szkopułów, nasza Flotta musiała się obrócić, dalekośmy mniej kul odebrali niżeliśmy się spodziewali: iednak niektóre pozostawiały znaki w tyłach





okrętów naszych. Nieprzyjacielski Admirał zdumiał się nad śmiałością naszej manewry; tu Bateriae *Styrbors* były z wielkim nateżeniem użyte: to sprawiło, że jeden Rossyjski między pobity okręt od 74. Harmat, rzeczony *Władysław* nie mogąc się już więcej kierować, wpadł nam w ręce. Brygadier i Kawaler *Berg* był jego Komendantem, i bronił się długo z mężstwem osobliwym: lecz okręt stracił styr iako też większą część sznurow i żagłów, które wniwecz były postrzelane, rozpękła się także jedna Harmata, która wielu ludzi pobiła i poraniła, i wyższy most na którym Harmaty stały poruynowała. — Przeciwnie okręt Szwedzki *Królewicz Gustaw* wytrzymałszy ustawiczny ogień od trzech liniowych okrętów nieprzyjacielskich, które go otoczyły, wzięty był nakoniec od Moskalow, mimo upornego bronienia się.



Tym sposobem obie strony zdobyły jeden okręt, lecz Moskalom dwa tak były zruynowane, że ieszcze pod czas bitwy z linii musiały bydź wyprowadzone i od dwóch Fregat do Kronszta-tu zaciągnione, gdzie iako graty na nie się zdać nie mogąc, leżą na znak tey pamiętney akcyi. Ze prócz tego jeden Rossyiski okręt utonął, wielu iest na to świadków. Wiadomo także iż w Petersburgu pod gardłem zakaza-no mówić o stracie, którą dnia tego ponieśli Moskale, zaczym musiała ona bydź znaczna.

Noc rozdzieliła obie flotty, ogień Moskalow był nakoniec tak słaby, że ich kule odskakiwały nazad, albo też nie doszedłszy wpadały w morze, wiekszą pociągnął uwagę pożar, który sprawiły były kule wydrażone na okręcie *Honor*, lecz który przecie był ugaszony. — Od godziny czwartej aż do dziesiątey wieczor trwała bitwa, udzie zmordowani, wnoc nadzwyczaj





zimną, spali przy Harmatach; dym od prochu i mgła zginęły zewszyskiem, dopiero nazajutrz o 10. godzinie.

18. — Lipca Flotta Rossyjska przygotowała się iakoby do drugiego ataku, dla tego nasza uszykowała się także. Wyznaię iześmy się tego wyzwania bardziey bali, niż w początku bitwy wczorayszey, z naszą ammunicyą, bardzo się zle działo, ledwiebyśmy byli mogli wytrzymać ogień przez godzinę. Jednak skończyło się na samym wyzwaniu, gdy nas nad spodziewanie uyrzano do boiu gotowych. Tu musieliśmy płynąć przeciw wiatrowi, który im, oprócz tego że mieli więcey okrętow, iakie 200. lub 300. harmat, flużył bardzo pod czas całej batalii. Około 11. godziny przed południem popłynęli Moskale do *Kromsztatu*, a my do *Sweaborgu*. Gdyby do *Karlskrony* nie było daley? przecie tam po wygraney Batalii byłoby się czém ucieszyć? a nasza flotta prędzey napra-



wiona mogłaby była znowu ztoczyć bitwę, bardziej może decydującą niż ta była — Strata nasza (oprócz Garnizonu na okręcie *Królewicz Gustaw*) wynosiła 128, zabitych, a około 300 rannych; z których kilkadziesiąt umarło w *Sweaborgu*. Jak wiele Moskale stracili w ludziach nie wiadomo. Admirał *Greigh* w swoim raporcie do Dworu podał 1000 zabitych oprócz rannych i w niewolę zabranych.

Xiażę zakazał się około naprawy floty, lecz brakowało Ciesłów, do Harmat także od 36 funtow nie było więcej kul, lecz za to znalazło się wiele kul Rosyjskich 54, 36, 24 Fun-  
tow i mniej wazących, które w ścianach okrętowych tkwiały, nawet niektóre kule wydrążone napełnione materjami zdatnemi do zapalenia okrętów. Xiażę wyprawił przeto jednego oficjera do Admirała *Greigh* z przypomnieniem, że używanie kul zapalających na morzu między Narodami po-





lerownemi było miane za Barbarzyńskie. *Greigh* upewniał, że takie kule nie były wynalezione od Rossyiskiey Flotty, i że pod czas batalii nie były używane, lecz jeżeliby tak było, zaraz tego miano poprześcić, jeżeliby miał szczęście natrafić jeszcze na Jego Królewiczowską Maść. Wyznał on także, iż ogień naszey Flotty, był to iak ogień piekielny. Nie długo potem zabrali Moskale mały okręćik z *Kalskrona*, który miał cokolwiek powrozow, i żaglow dla Szwedzkiey Flotty. Admirals *Greigh* odesłał Garnizon nazad który że był bez obrony, nie mógł dydź miany za niewolnikow. Zaraz na odwrot posłał Wielki Admirals inny okręćik neutralny z tyłuż zabranemi Rossyiskimi Maytkami na okrętach Kupieckich wraz z ich żonami i dziećmi. Admirals *Greigh* podziękował Xiążęciu bardzo grzecznie, przez list po Angielsku napisany. — 26. Octobra, umarł ten Admirals na swoim okręcie



*Rozcisław* od 108. *Harmat*; sławny przez 8 bitew morskich które wygrał, a jeszcze sławniejszy przez tę 9 i ostatnią, którą przegrał, był on rodem Szkot wysoki i chudy, a miał lat około 50.

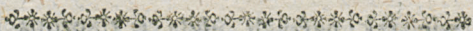
Jak potym Szwedzka Flotta od Rosyjskiej w *Hawie Sweaborskim* była oblokowana, i iak nasz okręt *Adolf* zginął, są to nieprzyjemne, ale zwyczajne na wojnie przypadki, a tak już wiadome, że nie potrzebują dalszego wspomnienia.— Zaraz po naszym przybyciu i wygranej bitwie zaczęto szemrać, że nasz ukochany Xiążę miał nas opuścić, i inny Wódz mieć nad nami *Kommendę*, obiecał on prawda, że się nie miał oddzielić, od Flotty sobie tak przychylny; i na dowód tego swoy Ekwipaż polny odesłał do Szwecyi. Lecz złączenie się Danii z Moskwą przeciw nam; wtargnienie woysk Norwergskich w nasze granice. *Eksdra* Rosyjska, która nieszczęśli-





wie rąk naszych uszła i złączona z  
Duńską brzegom Szwedzkim groziła,  
przymusiły Króla, do pospieszenia dla  
ratunku tron owych i do oddania Kom-  
mendy nad Wojskiem Finlandzkim Xią-  
żęciu Karolowi. Jednak zawsze wia-  
ła na głównym okręcie Admiralska fla-  
ga, i pod jego imieniem wychodziły  
wszystkie rozkazy. — 20. Novembra,  
popłynął on z *Helsingfors* do *Kalskro-*  
*na* nazad, wytrzymał w drodze szturm  
wielki, i 27. przybił szczęśliwie do  
lądu.





## III.

Różne dodatki i ważne objaśnienia względem Seymu i ninieysznych okoliczności Szwedzkich.

**P**Rzytomność Króla w Izbie Rycerskiej 27. Kwietnia sprawiła iak naypomysłnieyszzy dla iego zamiarow skutek. Otrzymał on wszystko czego żądał. Bo gdy po długich sprzeczkach większość głosow skłaniała się do tego, żeby nowo uchwalone ofiary, czyli subsidia trwały do lat 4. Król nie przestając na tym, żądał, aby mu dana była odpowiedz, czyli te subsidia mają trwać aż do przyszłego Seymu, czyli nie? na to zaczęto wołać *Zgoda, i niemasz zgody*; Król rozkazał, żeby natychmiast ta rezolucya była w Pro



tokuſ zapisana i innym trzem ſtanom komunikowana. Pod czas gdy ſię to działo w Izbie Rycerskiej, lud niezliczony zebrał ſię na okół, i poczynał bardzo bydź nieſpokoynym, krzyczał i groził Szlacheie, ieżeby ſię Królowi ſprzeciwić miała. W Protokule zapisano, iż Szlachta zezwala, i niezezwala na podatki nowo uſtawione do przyſzlego Seymu. Król miał to za rzecz bardzo niedoſtateczną do doyſcia zamiarów, które tak iaſnie przełożył, i przeciwną interesom Państwa. Zaczym po nieiakich ieſzcze ſprzeczkach owe rezolucyą poprawiono tak za iednoſtaynym zezwoleniem Izby z tym dodatkiem, na który chętnie Król pozwolił. " Ze to nie miało ſzkodzić na przyſzły czas przywileiom i prerogatywom Stanu Rycerskiego,,. Lud iednakowo tak ſię iuż był oburzył przed Izbą Rycerską, iż gdy Poſłowie z niey wychodzili, nie, których ſłowy obelżywemi pokrzywdził. Król tedy dopiął



swego celu otrzymując nowe podatki aż do przyszłego Seymu, a że Seymu zwołanie zawisło od jego woli, przeto te podatki i ofiary trwać będą poki on sam zechce.

W Mowach względem tego przyzwolenia wielu Szlachty wspomniało o Posłach w areszt wziętych. Król odpowiadając rozwiódł się względem tego obszernie. Uczynił on troiaką między, aresztowanemi różnicę. O jednych mówił w wyrazach chwalebnych. Drudzy twierdził, że go osobiście obrażili a przeto musi się namysleć czyli im bez żadnego ukarania ma przywrócić wolność. Trzecia Klasa w areszt osadzonych, mówił, popełniła przestępstwa, które iak naydokładnieyszych prawnych wyciągają inkwizycyi. Jeszcze podczas Sessyi, na którey się rozpierano względem podatków, Król posłał Sekretarza Stanu *Szredyhayma* z tą nowiną do Stanów, że Jego Królewska Mość od swych Aliantów odebrał



brał pełne pociechy zapewnienie, że go wszelkimi sposobami osobliwie zaś pieniędzmi wspierać będą, które zaraz na tychmiał każe oddawać do kantoru Państwa dla zmniejszenia Podatków.

” Przywołał także Król raz do siebie deputacyą i kazał ją ogłosić, że W. Brytania, Holandia, i Prusy za iedno-myślną zgodą postanowiły dać Szwecyi w niniejszych okolicznościach iak największey przyiaźni dowody. Ostatnia Mowa Królewska przy zakończeniu Seymu do wszystkich czterech Stanów była wytworem wymowy. Wtenże sam czas potwierdził Król na nowo przywileie Stanu Kmiecego w Szwecyi i Finlandyi, wszystkich także w areszt osadzonych Panów Szwedzkich wypuścić na wolność, prócz Barona *Sternelda* i Pułkownika *Almfelda*. Względem osadzonych w areszt Office-rów Finlandzkich inkwizycye aż dotego miesiąca trwały nieprzerwanie główne rezolucye tego sławnego Seymu

Czerwiec 1789.

Li



są uastępujące. 1.) Dziękczynienie Królowi za iego troskliwość o dobro Państwa i prozba żeby iey nie poprzeztawał na potym 2.) Wyznaczenie tajemney deputacyi i ustanowienie podatków podług żądań Królewskich. 3.) Podziękowanie i dobrowolny podarunek Xiążęciu Sudermanii za iego wielkie zasługi. 4.) Oświadczenie ukontentowania zpostępków w Edukacyi Succesora Tronu, którego Examen odprawił się był przed Stanami 5.) Zezwolenie Stanów aby długi Koronne były opłacone, i fundusz na wydatki Woienne wynaleziony. Rezolucyi względem *Aktu ziednoczenia i bezpieczeństwa wzajemnego*, nie było żadney, ani wspomnienia onim żadnego przykońcu Seymu, a to dla tego, iż on jest już przyjęty za Kardynalne Prawo, względem którego Stany nie miały się przyczyny naradzać ani też względem niego czynić iakiey ustawy.





Zaraz po skończeniu Seymu spodziewano się wielkich odmian w rządzie Administracyi Kraiowej. Dotąd była tam Rada Kraiowa podobna do przeszłej Rady Nieustającej w Polfcze z kilkunastu osób składająca się, na której wszystkie przedsięwzięcia większej wagi Królewskie, były trutynowane i większością głosów aprobowane lub też uchylane. Rada ta albo raczey Senat lubo od Roku 1772. bardzo w swej mocy i powadze była osłabiona iednak i teraz ieszcze duzo wpływała w rozrządzenia Kraiowe i wykonywała częstokroć z wielkim oporem rozkazy Królewskie, Król tedy na mocy nowego *Aktu ziednoczenia, i bezpieczeństwa*, zniósł te Radę iako z samey do tąd Szlachty składającą się a na iey miesce ustanowił różne Kollegia rządowe z osób Rycerskiego i Mieyskiego stanu. Niektórzy uważają, że Król natym Seymie przyszedł do prerogatyw i władzy takiej iaką ma Korona w Anglii,



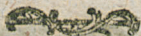
Lecz można mówić, że Król Szwedzki daleko teraz więcej może w Państwie, niż Król Angielski w Wielkiej Brytanii, bo Król Szwedzki nie ma ustawicznie nad sobą Seymu, i w ten czas go tylko może zwołać kiedy mu się podoba i nie ma się prawie komu sprawić z postępków swych i Ministrów swoich.

Co tylko Król mógł odetchnąć po pracach Seymowych, natychmiast obrucił starania swoje do przygotowań Wojennych. Doświadczywszy Roku przeszłego iak pomoc Woenna, którą Dania dała Moskwie mogła być niebezpieczną dla Szwecyi, postarał się usilnym naleganiem na Aliantów swoich, żeby ta pomoc niebyła więcej dana Moskwie. Jakoż Pan *Elliot* Minister Angielski u Dworu Duńskiego oświadczył Ministrom Dworu Kopenhadzkiego, iż ani Król iego Angielski ani też iego Alianci, Król Pruski i Stany Holenderskie, nie mogą patrzeć więcej





obojętném okiem na zniesienie równoważności, która się Roku przeszłego dała widzieć na pułnocy, a to przez złączenie sił Duńskich z Rosyjskiemi przeciw Szwecyi, że zachowanie i całość Szwecyi interesować koniecznie musi te trzy Mocarstwa, że nawet bezpieczeństwo famey Danii, wiedzie ie do zabiegania aby straszna już i tak Rosya nie stała się przez te pomoc Duńską ogromnieyszą. Przeto mówił daley w spomniony Minister Angielski, oświadczyć to musi Ministrom Duńskim z woli Pana swego, iż ieżeli Dania nie poprzeżtanie dawać posiłków podczas tey wojny Moskwie, tedy Dwory sprzymierzone zniewolone będą dać także pomoc swoje iakiey tylko będzie potrzeba Szwecyi przeciw Danii, i Moskwie. Ta deklaracya tak mocna, a tak mało z początku tey wojny spodziewana, przywiodły Dania, iż się nakłoniła na koniec do zupełney naturalności względem Króla Szwedzkiego, który



wolne mając ręce z tey strony z tym większą siłą i uwagą będzie się mógł obrócić przeciw Moskwie, w Kalskrona iak tylko ciężka minęła zima, krzątano się z wielką pilnością około uzbraiania Flotty. Lecz plaga, która w tym Roku tyle innych Narodow uciskała to jest wielka drogość, nie dopuściła Królowi uwinąć się z tym iak sobie życzył, zwłaszcza że ieden i drugi tyśiąc Maytków mrozy ciężkie gdy do domów swoich powracali, pobiły, na których miejsce trudno było tak prędko do stać innych, iednakże Xiążę Sudermanni Wielki Admirał Szwedzki, na początku Miesiąca tego pojechał do Kalskrona z postanowieniem wyjścia iak nayprędzey podżagle, z nim także udać się miały razem wielkie konwoie wojenne do Finlandyi, gdzie i sam Król ieszcze ku końcu Miesiąca tego był spodziewany. Tym czasem trafiły się już były w Finlandyi małe między Moskalam i Szwedami zaczepki z szczęściem



oboiętném. Na Morzu Moskale otworzyli Kampanią przeciw Szwedom z większym szczęściem, bo Eskarda Rosyiska w Kopenhadze zimująca, gdy wysłała nie które wojenne Okręty, te natrafiły na Szwedzką Fregatę od 44. Harmat, która nie mogąc się ani bronić ani też umknąć musiała im się poddać.

#### IV.

Konstytucya względem nowego podatku pod tytułem,  
*Offiary na Wojsko.*

**P**onieważ nowo nałożone przez Sejm niniejszy podatki z Dóbr Duchownych i dziedzicznych, istotnie interesują, i w potomne czasy interesować będą wszystkich Obywatelów mających



przeto słuszna i godna rzecz na szém zdaniem, aby Konstytucya podatek ten nakazująca i sposób wybierania onego ze wszystkimi okolicznościami wyszczególniająca zamykała się w tym *Zbiorze szeregolniey społeczność interesujących.* — Konstytucya ta pod liczbą 1. 2. 3. Ustanowiwszy Kommissarzów, przysięgę dla nich i sposób, którym się mają zbierać, przystępuje do samego podatku iak następuje:

4to. Właściciel, Possessor lub Dyspozytor Dóbr Duchownych, i Swieckich, złożyć ma Inwentarz Intraty, a gdzieby Inwentarzy nie było, Regestra wysiewów wszystkich, lub zbioru na Dworskich Folwarkach podług zwyczaju Woiwództwa, Ziemi, lub Powiatu, bądź Pańszczyzny, czyli robocizny, i różnych przychodów trzech lat ostatnich a jeżeliby kto nie miał trzech letnich Regestrów, przynajmniej ostatnie dwuletnie, *ad Annum Millesimum Septingentesimum Octuagesimum Octavum in*





*clufive* okazać powinien, aktoby Rokuem przed Prawem kupić Dobra z Roku tylko tego, iak dziedziczy, z których Inwentarzow, lub Regestrow, wyciągnięta ma bydź iednoroczna średnia intrata, z Produktów Ziem, nie mniej z wszelkich pewnych i stałych Dochodow, stosownie do zwyższait Wojewodztwa, Ziemi, lub Powiatu, przy sprzedażach Dóbr używanego. Za stałe zaś i pewne Intraty te wszystkie Proweniencye rozumiane mieć chcemy, które poniższemi opisami Prawa wyłączone nie będą. A gdy Kommissarze za dokładny uczynią Inwentarz lub Regestra, i te podpiszą, w ten czas Właściciel, lub Possessor, albo w ich nieprzytomności, Komissarz lub Ekonom wiary godny, a nie w celu umnieyszenia wiadomości z umnieyszeniem Intraty dla uszczerbku Skarbu przyięty, przysięgę ma wykonać w te słowa: " Ja N. przysięgam Panu Bogu w Tróycy S. Jedynemu, iako podana przezemnie



Intrata Maictności N. wniczym na pokrzywdzenie Oflary dla Rzeczypospolitey zmniejszyzona, i utajona nie jest tak mi Boże dopomóż,, — Oprocz zaś przysięgi przez Kommissarza, lub Ekonomia lub Dyspozytora miejscowego wypełnionej. Dziedzic w różnych Wojewodztwach, czyli Powiatach, mający Dobra, tam gdzie mieżka w Grodzie, lub Ziemstwie, ma przysięść, iako Kommissarzom i Ekonomom zalecił, iak naysprawiedliwiey Intratę podać, stosownie do zwyczaju kraiu, i podanie takowe Intraty naywiadomszym ludziom polecił, i do podania Intraty na szkodę Skarbu, ani przez siebie, ani przez subordynowane Osoby, nie namówił, a tey wykonaney przysięgi, gdy Extrakt wyięty odeszle Kommissarzom Powiatowym, Kommissarze przy Klasyfikacyi Intraty Dóbr iego przysięgę dopełnioną, zakonnotuią. Osoby z naydujące się na Funkcyach publicznych, mogą wykonać przysięgę



wyżey przepisaną, w którymkolwiek Grodzie, co się ma rozumieć i o Woytkowych służbą aktualną obowiązanych. Ktoby zaś za Granicą przed ninieyszym Prawem znajdował się, i wczasie odbywającej się Kommissyi nie mógł zjechać, za Granicą przed Aktami publicznemi przysięgę wyżey przepisaną, wykonać będzie obowiązany, i za świadczenie oneyże do Kommissyi Woiewódzkiej przesłać.

Gdy z kolei Parafii na Kommissarza zasiadającego, okazanie z Dóbr jego Intraty następować będzie, obowiązany na ten czas oddalić się od zasiadania, i Intratę z Dóbr swych przed Kollegium w komplecie wyżey opisanym przez siebie, lub Kommissarza, lub Ekonomia, okazać i zaprzyścić, a gdy przez Ekonomia Intratę podawać będzie, przysięgę osobistą jak inni Obywatele wykona.

Z Dóbr razem chodzących i w jedną Majętność lub Klęcz złączonych,



choćby w kilku Woiewództwach, lub Powiatach, albo Parafiach, rozciągających się, w tym Powiecie, i pod tą Parafią, okazana być powinna Intrata, w którym Dobra Klucza, lub Małgności pryncypalne leżą, nie zważając na Alternatę. W przypadku zaś gdzie Dobra pryncypalne nie w tym Powiecie leżą, w którym Parafia sytuowana, więc do tego Powiatu należeć będą, w którym takowe Dobra leżą. Czym Kommissye Powiatowe na wzajem uwiadomić się powinny. A w zapisywaniu Intraty wyraźnie każdą Wieś, lub Folwark, do którego Powiatu, lub Parafii należy, Kommissye zapisywać obowiązane będą.

5to. Po takowych dopełnionych przysięgach, Inwentarz, lub Regestra Intraty podpisując Kommissarze, część dziesiątą z stałych i pewnych dochodów, to jest: tych, które w przedziałach Dóbr na Intratę licznemi są, zapiszą podług zwyczaju Ziem, Powiatów,



i Woiewództw, w których się te Dobra  
znayduią. Kommissarze zaś te z intrat  
excypować będą, co się przy przedaży  
do stałej Intraty nie podaie.

6to. Z Fabryk wszelkich Lafowych,  
Kopalni i innych z Handlow i Ręko-  
dzieł w Dobrach Ziemiańskich i Du-  
chownych, Kommissarze do wyciągnię-  
nia Intraty wdawać się nie będą, chyba  
z tey Pańszczyzny, co na nie obracana  
bywa, która raz rachować się będzie,  
i ta Pańszczyzna, podług zwyczaju  
Woiewództw, Ziem, i Powiatów, ma  
bydź oceniona, a z niey grosz offiaro-  
wany na rzecz Skarbu Publicznego o-  
znaczamy. Prowincya zaś do Intraty  
rachowana bydź powinna.

A że Przeważne Duchowieństwo Dzie-  
sięciny i Męszne w zbożu lub pienią-  
dzach, z Folwarków, z Dóbr Dziedzi-  
cznych i Duchownych odbierane do  
Intrat podawać obowiązane będzie, więc  
każdemu Dziedzicowi, lub Possessoro-  
wi. Dziesięcinę i Męszne w zbożu lub



pieniężach z Folwarków tam gdzie jest wydawana z Intrat do wyciągnięcia Ofiary podać mianych, Kommissyja potrąci.

7mo. Podczas tey zgromadzoney Kommissyji, Jeden z Kommissarzow trzymać będzie Protokół, pod tytułem: *Ofiara na Wojsko z Dobr Ziemskich, tak Szlacheckich jako i Duchownych, Powiatu N.* w którym Protokule Wsi, kaźdey, lub Folwarku Summaryusz Intraty krótko zebranej, zapisany być powinien; a ten Protokół, pozakończeniu generalnym i podpisaniu Kommissarzy, ieden do Grodu własnego, drugi do Kommissyi Skarbowey odeśłać należy, same zaś Inwentarze i Regestra, Obywatelowi nazad zwrócone, i do konserwacyi onemuż zalecone, w sprawach Obywatelskich u iakiegokolwiek bądź Sądu, za żaden dowód, lub Dokument brane być nie mają.

Co przynależy Dóbr dawniey do Ordynacyi Ostrogskiej, należących,





Kommissye Powiatowe Intrate znich całkowitą, podług wyżej opisanego sposobu, bez wytrącenia dziesiątego grosza na Skarb i tey opłaty, którą teraz czynią, ustanowią i w Protokół zapiszą. Ponieważ zaś Kommissya Dubieńska Roku Tysiącznego Siedmsetnego Siedemdziesiątego Piątego, dla nieiasney Reguły nie równie do każdego Intraty z tych Dóbr Summę Trzykroć Sto Tysięcy Złotych Polskich aplikowała, przeto Kommissya Skarbu Koronnego, co dotych Dóbr zebrawszy całkowitą Intrate z Protokółów Kommissyi Powiatowych, część iaka na leżec będzie na opłate rzeczoney Summy, Trzykroć Sto Tysięcy Zł: Pol: uproporcyonuje, i do każdych w szczególności Dóbr przyłączy, a dopiero z resztuiącey Intraty, grosz dziesiąty, na opłatę do Skarbu Koronnego zapisze.

8vo. Szlachta żadnych poddanych nie mająca, i nie więcej nad korcy



dziesięć, rachuiąc korce po garcy trzy-  
 dzieści dwa wſzyſtkiego ogołem zboża  
 na częſciach Dziedzicznych wyſiewa-  
 jąca, oprócz Podymnego Podatkom  
 ninieyſzym podpadać niema. Propina-  
 cye zaś, i Przychody Pieniężne, lub  
 Oſepy pod tę excepcyą podchodzić nie  
 mają. A że podatku pewnoſć nie do  
 ſob, lecz do Gruntu przywięzuie ſię,  
 przeto Właſciciele Dziedzin gdy re-  
 zygnują, częſci ſwoie, wyrazić w Do-  
 nacyi powinni Podatku Rzpltey ilość,  
 aby tym ſpofobem przy zmianie Dzie-  
 dziców nie nikła wiadomoſć Ofiary na  
 Woysko, co zaſtrzega pod nie waźno-  
 ſcią Donacyi. Gdyby zaś kiedy ſku-  
 pujący częſtki małe Dziedzin, onęź po-  
 więkſzył, takowego Kommiſſarza Wo-  
 iewodzka uwiadomiona od Kancellaryi  
 o zaſzłej Tranzakeyi pociągnąć wcza-  
 ſie, będzie mocna, aby *ad normam* ni-  
 nieyſzego Prawa, Inwentarz Intraty  
 ſpiſał; teyże Kommiſſyi podał, która  
 Kommiſſyą Skarbową oſtrzeże otako-  
 wym





wym przypadku Intraty, i Dochodu publicznego.

yno. Dobra, które są w zastawie, lub pod dożywociem, nie Dziedzicow, lecz zastawników i dożywotników, do opłacenia Ofiary obowiązani czynią i ztey opłaty aż do czasu okupna punktualnie dopełnianey żadney bonifikacyi od Dziedzica pretendować nie mają. Tam zaś, gdzie Dziedzic Zastawnikowi względem siebie excepcye w Kontrakcie położył, lub Intratę sobie iaką excypował, lub addytament sobie rezerwował, tam Dziedzic do opłaty proporcjonalney rezerwowaney Intraty, pociągany bydź ma.

Gdyby zaś Dziedzic, Zastawnikowi Summ na terminie Kontraktem oznaczonym po uczynionym Urzędowym Obwieszczeniu nie wypłacił, i Zastawnik chcący Summy swoje podnieść, zaskarzenie do Grodu własnego Woiewództwa, Ziem, lub Powiatu, o nieuczynienie zadofyc Kontraktowi zaniósł;

Czerwiec 1786.

Mm



a po zaskarzeniu Dekret *solutionis* otrzymał. więc od uchybionego Terminu Dekretem oznaczonego, całkowitą Ofiarę Dziedzic zastawnikowi nadgrodzie będzie obowiązany.

• Ani wykupiony Possessor zastawny zastępując Dziedzica w opłaceniu Skarbowi dziesiątego grosza od Terminu Dekretem *ad instantiam sui* do wykupna wyznaczonego, zostając w Possessyi winien będzie zaprzyśiężoną kalkulacją probować, iż Prowent z Dóbr zastawą trzymanych, po odtrąceniu na rzecz swoją prowizyi siedm od sta, nie wystarcza na opłacenie Skarbowi Podatku: w przeciwnym bowiem przypadku żadna bonifikacya od Dziedzica żądana być nie może. Gdyby zaś Possessor Zastawny nie żądał powrócenia dziesiątego grosza Ofiary od Dziedzica, nie będzie podług dawnych Praw o zastawach stanowiących do kalkulacyi pociągany.





romo. A gdy z Dóbr Szlacheckich z Intraty Stan Rycerski grosz dziesiąty od sta, a zaś z Dóbr Duchownych, Stan Duchowny groszy dwadzieścia także od sta na potrzeby Rzeczypltey, szczególniey na utrzymywanie Woylka ofiarował, a w kraiach Państw Rzpltey Naszey; Miasta różne i Przedmieścia, tak Królewskie iak Duchowne, oddzielne Wsie i Folwarki za różnemi Przywilejami, tudzież Mieszczenie w Miastach i Przedmieszczenie pokilka Włók roli trzymają i posiadają; przeto czyniąc sprawiedliwość w podatkowaniu, z wszystkich Wsiow do Miast należących, a z Włók i Pawłoczków przez Mieszczan w Miastach trzymany (oprócz Miast w Wielkim Xię: Litt: osobny podatek opłacających z Gruntu po skaffowanych Magdeburgiach) grosz dziesiąty z Intraty wszelkiey stały na wzór Dóbr Ziemiańskich do Skarbu Rzepltey odtąd wnoszony mieć chcemy, i podawanie takowych Intrat w

Mm ij



całej Koronie i w Wielkim Xięstwie Lit: podług porządku dla Dóbr Szlacheckich w przystępowaniu do Klasyfikacyi i w podaniu Intraty przepisanego, postanawiamy.

Zabezpieczając nie zawodność Przychodów dla Skarbu Rzepltey z Dochodów Duchownych, równie iak i od Intrat z Dóbr Ziemskich i nie zmniejszając by najmniey Dochodów Dziedzicznych dla Rzepltey przez lokacyą summ Duchownych, od których osobna iako Duchownych opłata do Skarbu Rzepltey następować powinna, iakoteż zapewniając sprawiedliwość wprędkiem nie zawodnym odbieraniu resztujących czynszów i prowizyi Stanowi Duchownemu od kogożkolwiek przychodzących, stanowimy; Iż każdy właściciel i Possessor Dóbr Ziemskich Summy Wyderkassowe, czyli Funduszowe podnieść się mogące, Duchowne, potrącać z Intrat dziedzicznych nie będzie mocen; Czynnzowe zaś lub Zapisowe





wieczyscie dla Kościołow, do Dóbr przywiązane, i na nich zabezpieczone mający, z intrat Dziedzicznych, potrąciwszy grosz z prawa wyznaczony, według różnicy Dochodu dla Rzepltey z Funduszu Duchownego do Skarbu składać, resztę zaś takowych czynszow, albo prowizyi Duchownym, komu należą, punktualnie wypłacać będzie: gdyby zaś kto reszty Czynszow, lub też Prowizyi po odtrąceniu należytości Duchowney dla Skarbu Rzepltey, Duchownym nie opłacił, takowy od uchybionego Terminu, za karę po pięć od sta opłacać będzie obowiązany, od czasu oblaty terażniejszego Prawa.

12mo. Jako zaś Kommiffya obowiązana jest do pilności, żeby żadna czyiażkolwiek osiadłość opuszczoną nie była, tak właściciele i Possessorowie w czasie z kolei na siebie przypadającym, zaniedbać podania Inwentarzow, lub, Regestrow swoiey intraty nie będą powinni, i gdyby kto znalazł się taki



któryby obowiązku tego uchybił, Kommissya przez Woźnego rekwirować go będzie, a gdyby po czasie rekwizycyi ( która w Aktach ziemskich, lub gródzkich, oblatowaną ma bydź ) w przeciągu czterech tygodni rekwirowany sam nie stanął, lub nikogo do okazania Intrat nie zesłał, Kommissya Lustracyą z osób trzech przez siebie wybranych, na grunt do wyprowadzenia intraty zeszle, którą przez Lustratorow przed sobą złożoną wyexaminuje, i przyśiądz Właścicielowi, lub iego Domowemu, podług wyższych ostrzeżeń, zesłanemu rozkaże, dla Lustruiących zaś nadgodę sprawiedliwości wynikającą na Dobrach Lustrowanych przyzna, i Lustruiącym na piśmie wyda, za którym Lustrowany, iak za inskrypcyą *liquidi debiti*, odpowiedzieć Lustruiącym obowiązany będzie, takowy zaś, któryby dobrowolnie Intraty podług przepisu Prawa nie podał, a z tego powodu Kommissya Woiewódz-





ka przynaglona byłaby do zezłania z pomiędzy siebie Luſtratorow na grunt, w tedy każdy luſtracyą do ſiebie ſciągaicy za karę podwójny Prowent z Dóbr wyciągnięty przez lat cztery, do Skarbu Rzepltey wnoſić powinien.

Gdyby zaś kto nie tylko po rekwiſycyi do Kommiſſyi nie ſtaſał, ale i luſtracyi nie dopuſcił, albo: też przeciw Kommiſſyi Woiewodzkiey i pomocy Woyłkowey targnął ſię i tę wypierał gwałtownie, takowy iako nieprzyiaciel Oyczyzny, Prawu nie poſlušny, właſność w Oyczyźnie utraci, a majątek iego *plus Offerenti*, na wieczny czynsz przez tęż Kommiſſyą przedany na użytek Skarbu zoſtanie, ſpoſobem na Licytacyą Staroſtów opifałym, do czego pomoc Woyłkowa przez Kommiſſyą u naybliſzzey Kommendy rekwirowana dodaną ma być.

13tio. Z Dóbr po zniefionym Zakonie Jezuickim Dziedzicznie poſiadanych, nie potracaiąc Procentu od Summ Kapitalnych za ſzacunek Dóbr uſtanowionych, od caſey Intraty, tak iak z Dóbr



Ziemskich dziesiąty Grosz do Skarbu Obojga Narodów wnoszony, i ten przez Kommissarzy po Woiewodztwach Ziemiach, i Powiatach, teraz ustanowionych przyimowany mieć chcemy, wolne przytym złożenie summ Kapitałnych dobra tey natury ciężących w każdym czasie *prævia quietatione & evictione*, dozwalamy za wiadomością i dołożeniem się Kommissyi Edukacyney. Procent od summ Po-Jezuickich na Dobrach będących, iako iuż w Dziedzictwo obróconych, w Koronie i Litwie po pięć od sta, od tąd żeby był opłacany mieć chcemy; co i o summach oryginalnych Po-Jezuicach pozostałych rozumiane ma bydź, gdyby iednakże od summ Po-Jezuickich Kapitałnych Rękodaynych, Zapisowych, lub z szacunku Dóbr Po-Jezuickich wynikających, inni Obywatele Kraiowi większy Procent siedm od sta nieprzewyższający z równym bezpieczeństwem i zaświadczeniem od kompletu Sądu





Ziemskiego, lub Urzędu Grodzkiego, o pewności Maiątku Obywatela o sumę po po-Jezuicką konkuruiącego (w czym odpowiedź o bezpieczeństwie Ewikcyi na Ołoby zaświadczające Sądowe w kładamy) offiarowali, wolne onych podniesienie w każdym czasie za Awizacją przez Kommissyą półroczną na Termina zwyczajne *respectiue* Prowincyi ostrzegamy, pierwszość iednakże utrzymania się przy summie Kredytorowi pierwszemu równie ofiarowany od kogo innego Procent determinuiącemu, zachowując.

14to. Ponieważ Rzeczypospolitey potrzeby wymagaia nie odbicie, ażeby ustanowiona na ninieyszym Seymie z Dóbr Ziemiańskich i Duchownych stała ofiara, całkowicie do Skarbu Rzeczypospolitey za Rok bieżący Tyfiączny Siedmsetny Ósmdziiesiąty dziewiąty, wniesioną była, przeto takowemu wniesieniu całorocznego Prowentu w Roku terażnieyszym Ratę Septembrową prze-



ciągając ją *ad ultimum Octobris*, przepisujemy, i potrącenie Ofiary Doczesney każdemu Obywatelowi w Koronie przez Skarb Rzeczypospolitey o-  
strzegamy; w Roku zaś przyszłym Ty-  
fiącznym Siedmsetnym Dziewiędziesią-  
tym, i w każdym potem następnym Ro-  
ku dawnych Podatków wnoszenie w  
Ratach Marcowey i Septembrowey, a  
zaś teraz nowo ustanowionych w Ra-  
tach Stycznia i Czerwca postanawia-  
my, i w tey mierze urządzenie Kom-  
missyi Skarbu Koronnego przepisać po-  
lecamy. Co i do Wielkiego Xięstwa  
Litewskiego w równym sposobie roz-  
ciągamy.

*Oplata do Skarbu Publicznego z Dóbr  
Królewskich.*

Na przełożenie Urodzonych Posłów  
o krzywdach Rzepltey w rozrządzeniu  
Dóbr Poiezuickich, z mocy Konstytu-  
cyi Tyfiąc siedmset siedemdziesiąt szó-





tego nadanych, zlecamy Kommissarzom Woiewództw, Ziem, i Powiatow, aby sposobem przepisanym do odbierania Intrat Ziemiańskich Prowentow z Dóbr wszelkiego gatunku Poiezuickich dochodzili, i superatę iaka się nad Procent od Kapitału, i nad opłatę dziesiątego grosza znajdzie do Protokułu offiary na Woysko z tychże Dóbr wpisali, którą to superatę płacić corocznie Dziedzice i Possessorowie Dóbr Poiezuickich, razem z dziesiątym groszem do Skarbu Oboyga Narodow powinni będą, nawet gdy który z tych Dziedzicow kapitał za szacunek Dóbr ustanowiony złoży, tedy Procentu od Kapitału, na ten czas płacić już nie będzie, lecz superatę wyżej wspomnioną, i grosz dziesiąty od całej Intraty płacić na zawsze obligowanym zostanie. Gdyby się zaś superata nie pokazała, mają Prowenta do Skarbów tak bydz wnoszone, iak Prawa dotąd ustanowione chcą rozu



mieć; Obywatelom iednak tym, którzy od Dziedziców tych, co od Kommissyi Rozdawniczey, lub Edukacyney mieli sobie nadane Poiezuickie Dobra, a te innym odprzedali, gdyby poszukiwać wynalezioney w szacunku superaty sposobem Ewikcyi chcieli, odstąpienie od Tranzakcyi, i oddanie Dóbr, za powróceniem sobie przez przedaiącego wyłożoney za te Dobra Summy, wolne zostawia się, a takowe o Rescyssyą i Ewikcyą rozpoczęcie Processu, od daty ninieyszego Prawa, do lat trzech zachowuē się; Summom zaś z Dóbr Poiezuickich wynikającym, *in Potioritate* iako summom Rzeczypospolitey przed innemi summami pierwszeństwo zostawuieemy. Tych wszelako Obywatelow, którzy przed zniesieniem *Institutom* Poiezuickiego, Processa o Dziedzictwa Dóbr, przez tenże zakon posiadanych w subfeliach sądowych toczyli, a te nie ukończone mając, z powodu ochronienia się od





Proceſſu dalszego, Prawo Dyploma-  
tyczne otrzymali, iako też i tych,  
którzy takowe Proceſſa w Kommiſſyi  
Edukacyney ukończyli, od obowiąz-  
ku opłacenia Superaty, z powodu ſpra-  
wiedliwości uwalniamy, ieżeli w ręce  
toczących Proceſſa doſtały ſię.

*Stanisław Natęcz Małachowski, Ref:*  
*W. K. i Konf: Prow: Kor: Mar:*  
*Kaźmierz Xiążę Sapieha Gen: Artyll.*  
*Lit: Marsz: Konfeder: W. X. Litt:*  
*Ignacy Xiążę Maſſalski, B. W. i t. d:*





## V.

*Wojna Turecka*

## Kampanii drugiej ciąg dalszy.

**T**ak szczęśliwe powodzenia przedniej straży Woysk Rosyjskich w Moldawii, i tak rychle a natarczywe napadanie Woysk Tureckich na różne poczty Cesarskie w Transylwanii i Krooacyi, toż udanie się do Węgier i Krooacyi Feldmarszałkow *Hadyka* i *Laudona*, które się traśliły Miesiącą przeszłego; obiecowały w tym Miesiącu przypadki Woienne bardzo wielkie i ważne. Jednak mnieysze one były nad spodziewanie. Przyczyną tego były różne okoliczności. Generał Rosyjski *Dorfelden*, który tak szczęśliwie Turków po dwa kroć był poraził i *Galac* opatował, widząc że główne Woysko Rosyjskie od Jafs leniwie się za nim pomykało, ludzi jego nie było iak kilka Tyśący, Xiążę *de Koburg* znalazł





wat się opodal, a zaś Wielki Wezyr niezliczone Hufce zaczął przesyłać różnemi stronami za Dunaj, zebrał nayprzod wielkie mnostwo wozow, dla transportowania ku Jassom wielkiej części Magazynow, które był w Galacu zastał, toż potem zrabowawszy to piękne Miasto i Chreścianom dopuściwszy rozeyść się gdzieby chcieli, spalił go, a sam się nazad cofnął, Turcy pospieszyli się natychmiast wziąć w posesfya swoję to pogorzeliisko. Co daley Woyfka Roffyiskie w tey stronie za powrotem samego Xiążęcia Potemkina rozpoczęły, w przyszłym dopiero miesiącu można będzie opowiedzieć. W *Trasyłwanii* i *Bannacie*, nie się znakomitego nie trafiło. Lecz na granicach Kroackich, Turcy okazali się za to daleko czynnieyszemi. Jeszcze 22. Maia zebrawszy się ich do 16,000, wpadli na Forposty Cesarzkie. które rozłożone pod *Obergrahowo*, *Kamen*, *Nicka* i *Bobera* zastaniały powiat Kroacki *Lika* rzeczony, i po uporczywey obronie spędziwszy ie, zapędzili się aż do *Tubar* gdzie niektóre hufce Cesarzkie chciały ich zatrzymać, ale o



tey wezbraney powodzi były zarwane i w różne strony rozproszone. Dopiero pod *Dobrozello* Kroackie hufce zgromadziwszy się w więkŝzey Liczbie i miejsce iedyne do przechodu pierŝiami ŝwoimi zaŝfoniwszy, wŝtrzymały ten wylew i dalej się Ottomanom poŝunąć nie dały. Turcy zatem ŝpalili zwyczaiem ŝwoim wŝi kilka, męŝczyzn i kobiet młodych kilka ŝet w niewolę zabrali, a reŝtę wpien wycieli. Cesarŝkich podczas tego wtargnienia, i w trzech ponowionych od Turkow atakach z których ieden pod *Dobrozello*, trwał blisko godzin 10. zginęło do 600. ludzi oprócz kilkuset, którzy się po gorach rozbiegli. — Feldmarŝzałek *Laudon*, widząc te ŝkwapliwą do Boiu ochotę i chcąc iey dogodzić, zebrał na początku tego Mieŝiaca 19. Batalionow piechoty, 10. ŝwadronow Kawaleryi i udał się z niemi ku Suchey granicy Tureckiey.

Ze ten Generał tak czynny i uprzedzać nieprzyjaciol zwykły, tą razą dał się Turkom zaczepiać i uprzedzać, winą to było przelożonych nad prowiantami, którzy tak  
byli





byli w Urzędzie Iwoim leniwemi, że gdy *Laudon* na początku *Maia* na granicę przybył, nie znalazł nigdzie Magazynow takich żeby mógł w kupę znaczne Woysko zgromadzić, i z nim począć co znakomitego przeciw nieprzyjacielowi: Prawda że ten *Feldmarszałek* owych niedbalcow mocno ukarał, i sam się około zobrańia z Magazynow zakrzętnął. Ale tym czasem para najpięknieysza zginęła z niepowetowaną może dla Woysk *Cesarzkich* szkoda. To powinno być wielką przestrogą dla tych, którzy chcą tylko mieć Woysko iak najlicznieysze, niedbając oto choćby też było bezbronne, głodne i nagie. — Tenże sam niedostatek żywności i amunicyi był przyczyną, że z drugiey strony, *Feldmarszałek Hadyk* z 100,000. Woyska, które już ma w *Syrmii* i *Bannacie*, nie ieszcze do tąd nie mógł począć. Stanął on na końcu *Czerwca* obozem pod *Weiskirchen*, i zabierał się do obleżenia *Semendryi*, gdzie *Flotylla Cesarzka* na *Dunaju* zpod *Peterwaradinu* ruszyła się była. Ze *Turcy* na *Wolofzczy-*  
Czerwiec 1789. Nn



Znie poczeli się okazać w liczbie bardzo wielkiej i było niebezpieczeństwo, żeby ztamtąd wpadłszy nagle do Transylwanii, nie potłumili Xiążęcia de *Hohenlohe*; przeto Feldmarszałek *Hadyk* posłał tam kilka Regimentow Jazdy i Piechoty. Jeszcze wtym Miesiącu nie odkryły się we-wszystkim zamiary W. Wezyra podczas tego roczney Kampanii. Stanowisko iego z drugiey strony Dunaju przy Sylistryi równie grozi Cesarzkim w Bannacie i Transylwanii, iak Moskałom w Moldawii i Bessarabii. Zdaie się iednak, że Turcy profitując z owego pomieszania i smutku, którego doznaie całe Woysko Cesarzkie z przyczyny tak niebezpieczney choroby Monarchy swego: toż dufając mężnym Bośniakom i twierdzy Belgradzkiej, że przez tę Kampanią potęgę Austryacką wstrzymają, największą swą potęgę obrocie zechcą przeciw Moskałom. *Selim* nowy W. Sultan złożywszy starego Kapitana *Bafze* z arzędu swego, uczynił go Seraskierem *Iszmailu*, i dawszy mu 30,000 ludzi w Komendę, zlecił, aby się koniecznie starał o odebranie





nazad Oczakowa. Sam Wielki Sultan, dał dowod nie ieden roztropności swoiey polityczney, nayprzod gdy wielka drogość żywności nie dopuszczala napełnić Magazy now po nad Dunaiem; *Selim* otworzył Skarb swoy prywatny, i z niego wziąć kazal 100.000.000. Piastrów na skupienie żywności dla Woyska. Powtore *Mawroieni* choć tak Porcie przychylny, naraził był sobie Bojarow i mieszkańcow Wołoskich przez zdzierstwa i niesprawiedliwości swoje. *Selim* iak tylko o tem został przekonany, kazal Hospodara tego wziąć w Areszt i poty w Bukarescie trzymać, pokiby poddanym swoim krzywd wszystkich nie nadgradził. Potrzecie zaraz po wstąpieniu swoim na Tron kazal ogłosić, że sprawiedliwości utrzymywanie będzie zawsze nayprzednieyszą tego powinnością i zabawą, iako też karanie i wytępienie niesprawiedliwości.





## VI.

## Obraz polityczny Europy.

*Polska* w tém Miesiącu, równie iak i w poprzedzających była celem znakomitym uwagi i ciekawości Europejskiej. W Maiu, Stany Sejmujące obłączyły były część starów i gorliwości swojej na uwieńczenie i uwielbienie cnot Patriotycznych w osobie Marszałka Seymu niniejszego Prowincyi Koronnych. Teraz zaś gorliwość ta Stanów, zakrzętnęła się około ukarania niektórych zdrożności Marszałka Seymu owego fatalnego 1775. *Kato* Polki, Suchodolski Poseł Chełmski, wymową, roztropnością polityczną, i nieskażoną czystą miłością Ojczyzny, równający się owemu sławnemu Rzymianinowi, wsparty potężnie od innych Polaków, których wielkie światło, rzad-





kie przymioty, i prawe a meżne ferce, taki dziś w oczach Europy czynią Narodowi zaszczyt, i których szanowne imiona Potomność na zawsze uwielbiać i onych na wzór najsławniejszy miłości Ojczyzny wystawiać będzie, iakimi są: X. Kazmierz Sapieha Gen: Art: Marz: Seym: Litt: Xiążę Czartoryski G. Z. P. Stan; Potocki Lubelski, Krasinski Podolski, Siuchorzewski Kaliski, Zaleski Trocki, Kublicki Inflancki, Butrymowicz Piński, Zieliński Nurski, i inni otrzymali jednomyślną Stanow rezolucyą, aby Xiążę Adam Łódzia Poniński P. W. K. pod straż wojskową oddany, był sądzony z postępów swoich od Seymu 1775. Wnet potem po aresztowaniu tego wysokiego Urzędnika Kraiowego, wybrano 36 Sędziów Seymowych, i aby sądy te zaczęły się prędko nakazać, Delator Turcki Szamb: J. K. Mei ogłosił wszędzie, aby ktoby wiedział



o jakim przewinieniu aresztowanego Xcia, donosił mu o tem.

W wynaydowaniu nowych zrzodeł dochodow Rzeczy-pośpolitey postępując daley skonfederowane Stany, uchwałyły aby z majątkow kadukiem otrzymywanych, półczwarty kwarty opłacano do Skarbu iak z hmfiteuzow; z dobr także Kawalerow Maltańskich iako Duchownych, 30. od 100. dochodu, płacić do Skarbu nakazano. Nakoniec, wszystkie nowe podatki mają bzdź wypłacone tego Roku razem w Miesiącu Wrześniu, a zaś potem w Styczniu i Czerwcu na dwie raty. — Ze ciąg tak długi obrad nieprzerwanych wyciągał iakieysis folgi i spoczynku, dla Króla, Senatorów i Posłów, przeto, Sefsya iego na dniu 20. Czerwca była odłożona, *za powszechną Stanow zgodą*, do dnia 13. Lipca.

Ten to miesiąc można mieć za Epokę utwierdzoney i nieiako ogłoszoney niepodległości Polskiej. *Katarzyna* bowiem II. po długim opieraniu się, przystała na koniec na żądanie Stanow seymujących toż wdaiące-





So się w to Dworu Berlińskiego, i dała rozkaz, żeby i Woytka. Jey więcęy przez Kraie Rzeczy-pospolitey nie przechodziły i Magazyny nawet Rosyiskie za granicę wyprowadzone były. — Godne tu ieszcze są wspomnienia dwie okoliczności ściągające się do ninieyszego Seymu. J. W. J. O. Marszałkowie Seymowi pisali byli z zlecenia Stanow, do Xcia Jmć Kurlandzkiego, aby podług obowiązkow twoich, w ninieyszey potrzebie przystawił Rzeplitey 500. ludzi, a zaś do Xcia Imć Potemkina aby iako poddany Rzeczy-pospolitey przyśięgę wierności wykonał, żołnierzy Rossyiskich w dobrach swych *Szmité* nie trzymał i usprawiedliwił się z udania iakoby broń przez niego między chłopow rozdawana była. Xiążę Jmć Kurlandzki, oświadczył w Liście swym wszelką gotowość przystawienia 500. ludzi i polecił się Rzeplitey protekcyi. Xiążę zaś *Potemkim* oświadczywszy wierność i gorliwość swoię ku Rzeplitey, miał wieść owę za brzydką i złośliwą potwarz, zmyśloną końcem ochydzenia go i



podania w nieoawieść u Rzeczy-pospolitey, ofiarował nakoniec 12. harmat spiżowych i 500. sztuk broni na Woysko, którey iednak ofiary, iako od Wodza Mocarstwa obcego nie przyjęto.

*Austryja*, ile miała pociechy w przeszłym miesiącu z polepszenia na pozor zdrowia Cefarskiego, tyle doznała w ninieyszym smutku z ieszcze większego jego osłabienia. Czas zbyt suchy i gorący był przyczyną, iż gorączka gorę była wielką wzięła, sen Monarże wcale odieła i tak go osłabiła, że sami Lekarze zwątpili byli o jego dłuższym życiu. Z tąd poszła była wieść fałszywa iakoby ten Monarcha żyć inż bydź przestał. Lecz od dnia 15. Czerwea, gdy powietrze poczęło bydź nieco łagodnieysze, polepszyło się znacznie Choremu Cefarzewi, gorączka ustala, sen się, choć ieszcze krotki przywrocil, i siły się powiększyły tak, że teraz po ogrodzie w *Laxenburgu* może się Monarcha przechodzić. Mimo tak wielkiey i niebezpieczney choroby, wszystkie ważnieysze Państwa interessa, odby-



wwały się w przytomności Cezarza i rozkazy jego ręką bywały podpisywane. = Ze iednak Monarcha sam nie jest pewnym życia swego, i nie chciałby Monarchi zostawić w ostatnim zamieszaniu, przeto oddala iak może, co naywiękzże zakłocenia od Domu swego. Teraz to iak naywięcey, za staraniem jego, krzątaią się w Niemczech około obrania Rzymskiego Króla. Zeby przez zeyście jego z tego świata, ieżeli by nagle nastąpić miało, interesa nie cierpiały iakiey zwłoki; W. Xiążę Toskański iako do Państw dziedzicznych, naturalny następca, przyśłał Xięciu Kaunicowi zupełną plenipoteneyą, do wszystkich interesów Państwa.

Godna to jest uwagi, że mimo tey choroby Cezarkiey, wielkie znać w całej monarchi krzątanie się około wojny. Nade wszystko, wybieranie i posyłanie rekrutow na granice Tureckie jest nadzwyczaj wielkie. Z Wiednia samego, przez zimę aż do tąd wybrano ich iuż aż do ośmiu tyfięcy. Ale też wojna ta Turecka, pożera iakoby ludzi. Wiele jest takich regimentow, które, od początku tey niedawney wojny,



utraciły już naywięcey przez choroby, połowę ludzi swoich, a przeto muszą bydź do połowy na nowo rekrutowane. Monarcha tkliwy na tak wielką stratę ludzi, zmartwił się ieszcze bardziey nowiną o straszliwym pożarze, który w tym miesiącu Starą Gradyškę ledwie nie całą w perzynę obrócił wraz z publicznemi Magazynami, Szpitalami i innemi gmachami. Turcy z drugiey strony Sawy, *Nową Gradyškę* czyli *Berber* posiadający, zamiast pomnażania nieszczęścia tego, strzelaniem, przypatrowali się tylko z wałów swoich i dziwili tak szypko szerczącemu się pożarowi.

Wiadomo, iak Arcybiskup Mechliński, z iechawszy do *Lovanium*, z woli Cefarskiey, aby sam uznał czy w tamteyszym głównym Seminarium były iakie nauki przeciwne zdaniom Katolickim lub nie, zamiast tego, zatrudniał tamteyszych Professorów pytaniami, których nie było końca, i z pomiędzy



których, wiele było uwłoczających najwyższej Zwierzchności Kraiowej. Minister Cezarski w Niderlandzie zapytał się na koniec imieniem Monarchy Arcybiskupa, iakby ieszcze długo miały trwać iego pytania? Gdy od powiedział, że to miało ieszcze trwać czas nieiaki, oznaymił mu Minister, iż wola iest Monarchy, aby zamiast zadawania Nauczycielom dalszych pytań, sam iako ieden z pierwszych Biskupów który się znajduią w Kraiach Cezarskich oświadczył na piśmie iakiegoby był zdania względem wszystkich owych punktów.

*Francya* okazuje zdziwionemu Światu, nie bardzo pocieszny widok. Rząd tamteyszy, nie widząc iuż żadnego innego sposobu przywrócenia porządku w wydatkach Kraiowych i ulżenia ludowi podatków, wezwał cały Naród, aby sam o sobie zaradził. Gdy świat, gdy Europą z ziazdu powszechnego stanów spodziewaią się iak nayspomysl-



nieyfzych dla Francyi, skutków Stany te, w pierwszych zaraz początkach nie mogą się z sobą porozumieć, przywłażczają sobie pierwfzeństwo iedne nad drugimi, i Szlachta, Duchowni, nie chcą się łączyć z Pospółstwa reprezentantami, iako od siebie podleyszemi. Reprezentanci 24. millionów ludzi, mająż być tak podli, iż Reprezentanci iednego ledwie milliona, mają sobie za wstydy i krzywdę wespół seymować z tamtymi? W rzeczy samey duma i uprzedzenia dawnych owych wieków, są tey nie zgody przyczyną. Nie mówią prawda Szlachta i Duchowni, że z trzecim Stanem nie chcą seymować ale co, na iedno wychodzi, chcą żeby we wszyftkich Materyach decydowano nie przez kreski każdey osoby, ale tylko przez kreski Izb całych. Ze zaś Duchowni iedno prawie trzymają ze Szlachtą, idzie z tad, iżby dwie Izby zawfze prawie były przeciw trzeciej Pospółstwa. Ta zaś czuiąc to, iż repre-



zeatuie 24 millionów ludzi to iest cały prawie Naród, i ma po sobie moc i sily wszystkie, obstaie przytém żeby kre-  
ski dawane były przez osoby. W zda-  
niach nawet wielkiey wagi Izby te są  
sobie przeciwne. Izby Szlachty i Po-  
spolstwa oświadczyły, iż Naród sam  
tylko ma prawo nakładania na siebie  
podatkow, że powinien od czasu do  
czasu regularne miewać Seymy, że  
Każdemu Obywatelowi należy się wol-  
ność cywilna; że nikt nie przekonany,  
nie powinien być wieziony, i wolność  
drukowania powinna być cechą wol-  
ności publiczney; zaś Duchowni oświad-  
czyli że w Francyi nie uznają innego rzą-  
du iak tylko Monarchiczny, że wolność  
druku nie powinna być cierpiana i. t. d.  
Nadaremnie Król listami swemi starał  
się Izby pogodzić i uczynić czynnemi.  
Duch prywaty nie poprzestał ieszcze  
walczyć przeciw prawdziwey chęci do-  
bra społeczności. — Kröla, zmartwienie  
przez tę niezgodę stanów, pomnożyła



śmierć Delfina już 7mio letniego, który podługiey słabości, gdy dostał biegunki, a Lekarze mieli to za otuche przefilającey się na zdrowie choroby, umarł z wielkim familii i Francyi żalem.

Ze Seym ten aby się tylko w nim zawziela zgoda, może upadły kredyt i Instr Francyi podzwignąć nie wątpliwa. Pan *Neker* okazał to w mowie swoicy do stanów, że owe 56. millionow liwrów których co rok nie dostaie do zwyczajney publiczney expensy, mogą się znaleźć łatwo, bez nałożenia podatków w samey oszczędności i skarbowey reformie. — Podczas gdy w Francyi dwa stany gorliwe o zachowanie swych zaszczytów, walczą z trzecim, który tego tylko żada, aby od nich nie był uciszonym, znalazł się między Pralantami Francuskiemi ieden to iest Arcybiskup Norboneński *Dillon*, który śmiał powiedzieć głośno, Nie masz żadney prerogatywy ani żadnego zaszczytu, któryby mógł być dawnieyszy nad  *powszechne Dobro, Kray ma wieczne prawo do brania iakiey części wartości z tego wszystkiego, co załania i czego strzeże. Zaden przywiley, żadna prerogatywa nic nie waży, kiedy iest z iakim uszezerbkiem publicznego dobra i przez to samo ów przywiley niszczeie*





*W Hiszpanii* Zima przeszła, tak całej Europie dokuczająca, jeszcze fatalniejsze po sobie zostawiła ślady. Wielkie tam na wiosnę powstały choroby a nawet epidemiczne, które tysiącami ludzi pomorzyły. Do tego nieszczęścia przyłączyła się wielka drogość, która jak w Francyi, do wielu tumultów gmin pociągnęła. Wszakże sprawiła ona i to dobre, iż się przyłożono szczerze do ustanowienia w tym Kraju Magazynów. Dla uniknienia tych rozruchów Krol przykazał, aby włośczi i młode żebraki byli brani i do służby Woyskzwey przymuszani. W wolności drukowania jeszcze się Hiszpania nie może równać z wielu innemi Europeyskimi Kraiami. Wszakże ustalo tam już *Auto da Fé* przeciw Kacerskim Autcom, i pod czas gdy w Francyi i gdzie indziej pisma gorzające palą, w tém Państwie klną je tylko. Tak, Inkwizycya nie dawno kazała przeczytać takie przeklęctwo na niektóre peryodyczne pisma, które za szkodliwe osądziła.

Nowy Krol chcąc czynność w różnych dykasteryach pomnożyć z redukował do 40. dni w roku w które różni Sędziowie i Urzędnicy nic nie robili. Wyspy i Kolonie Hiszpańskie mają się znajdować w bardzo kwitnym stanie. Okolo nowych drog i kanałów znowu za panowania tego robić rozpoczęto. Wreszcie Hiszpania zdale się nie chce być obojętną na niniejsze okoliczności Połnocney i Wschodniej Europy. uzbraianie kilku liniowych okrętów w Kartagenie, okazuje to już poczęści, a jeszcze bardziej przekona o tém Allans kwadruplowy między nią Moskwą, Francją Danią, jeżeli przyjdzie do skutku iak Dwor jeden projektuje.

We *Włoszech* nic się w tém i przeszłym miesiącu nie stało osobliwszego. Papież pojechał był znowu dla zobaczenia błot Pontyńskich i o kolo nich roboty, potem udał się do *Subiaco* i



tam nowy Kościół swym kosztem zbudowany poświęcił. Arcy-Xiąże Gubernator Medyolanu wydał Corrkę swoję za Krolewica Sardyńskiego młodszego; Krol Neapolitański posłał 7miu młodzieńców do Niemiec, dla wydoskonalenia się w Mineralogii i Metalurgii, a zaś W. Xiąże Toskański wydał chwalebne i godne naśladowania prawo, aby kiedy kto z bankretuje, był wzięty w areszt i examinowany czy do tego sąmbo chcąc nie dał przyzwyu.

W *Turczek Selim III.* chcąc dać odpor przyzwitoity tak strasznym, szczęśliwym i niebezpiecznym nieprzyjaciolom, tożył wszystko; żeby do poł miliona zbroynych przeciw nim wyprowadził w pole, Lecz niedostatek żywności, wielko mu do zebrania tego mnostwa był dotąd przeszkodą. Teraz pokazało się że poprzednik jego zmarły 7. Kwietnia *Abdul Hamid* umarł dla Chrześcian. Dowiedziawszy się iak poddani jego Chrześcianie z oporem dają się zaciągać pod Chorągiew Machometa, kazał zawołać Patryarchy Konstantynopolitańskiego i spytał go się o przyczynę tego. Patryarcha nie uląkł się wyznać prawdy, że Mahometanie tak Chrześcian uciskają, iż ci nie mogą im życzyć dobrze ani być iakiemu Monarzi przychylnemi. Sulttan kazał wydać Dywanowi rozkaz aby żaden Turczyn nie wazył się pod gardłem żadnemu Chrześcianinowi czynić iakiey krzywdy. Dnia tego kiedy rozkaz ten miał być podpisany, *Abdul Hamid* był zdrow, i poszedł do Meczetu, z kąd powrociwszy wypił podług zwyczaju filiżankę kawy, lecz kawę poddano mu tak mocno iż go zaraz bole śmiertelne zdięły i w godzinę umierzyły!



# DZIEŁA NOWE.

1. *Karta generalna Polski* — Rozumiem że w tym czasie, kiedy przywiązanie do Ojczystego Kraju staie się powszechnym i miłym całego Narodu przymiotem, dogodzę wielu Współ-obywatelom, ofiarując im tę nową, wielką i mogę mówić bardzo wyborną Kartę geograficzną Kraiow Rzeczypospolitey naszej. Woiewodztwa wszystkie są kolorami od siebie rozroznione, zaś Powiaty liniami. Granice Państwa tak przed podziałem 1773. iak po podziale iako też Poczty, są z wielką pilnością oznaczone. Jak ta karta jest obfita w miejsca nawet nieznaczne, znać z tego np. pod Warszawą znajdują się na niey, Jeziorna, Piaseczno, Wilanow, Czerniakow, Służew Ujazdow, Siekierki, Mokotow, Rakow, Wola, Raszyn, Marymont, Burakow, Powązki, Bielany, Młociny &c. a to z napisem tak czystym i czytelnym, iż się dziwić trzeba — Ta wielka karta znajduie się w expedycji Pamiętnika i kosztuie. - - - Zł: 24.

2. *Bośnia i Krocya*. ze wszystkimi swemi strasznymi gorami i mocnemi Zamkami ktore czynią Kray ten nayważniejszym dla Porty i naytrudniejszym do podbicia. Wszystkie bitwy ktore się tu trafiły z oznaczeniem lat, są tu wyrażone i dają poznać, iak ten Kray już wiele kosztował krwie ludzkiej i kosztować będzie, obie kosztują Zł: - 12.

3. *Teatr Woyny między Szwecyą i Moskwą* Zł: 12.

4. *Atlas woyny między Portą, Austryą i Moskwą*, Oprawny i podkleiony we 12. kartach Zł: 54.  
Ditto nieoprawny. Zł: 36.

*Traktatów między Mocarstwami Europeyskimi naszych Tom czwarty w Drukarni XX. Scholarum Piarum.* Zł: 3.

*O Uszczęśliwieniu Narodów Tomów 2. tamże* Zł: 5.

NB. Expedycya Pamiętnika  
Historycznego znayduie się od-  
tąd na przeciwko Rydzyny, to-  
jest: przy Trębackiej Ulicy w  
Kamienicy pod liczbą 636. na  
dole Nro: 1.





